Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 22 sierpnia 1964 roku

Rok XIX

Nr 200 (5509)

Palmiro Togliatti nie żyje

Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej zakomunikował z głębokim żalem, że generalny sekretarz partii, Palmiro Togliatti zmarł w piątek o godzinie 13,20 w w Jałcie.

Rzymska rozgłośnia radiowa przerwała nadawanie swego programu, aby powiadomić o śmierci generalnego sekretarza Włoskiej Partii Komunistycznej.

Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej zakomunikował, że w piątek przybył na Krym Nikita Chruszczow.

Zwłoki Palmiro Togliattiego zostaną przewiezione w sobotę do Rzymu specjalnym samolotem, który opuści lotnisko w Symferopolu na Krymie o godzinie 12 czasu lokalnego (godzina 9 GMT) — donosi ambasada Włoch w Moskwie.

Ambasada została poinformowana przez radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych o tych decyzjach podjętych w Jałcie.

Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej powiadomiło o zgonie Palmiro Togliattiego kancelarię prezydenta republiki, przewodniczącego Senatu Merzagorę, prezydia Senatu i Izby Poselskiej oraz prezesa Rady Ministrów.

Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej przekazało zawiadomienia o śmierci swego sekretarza generalnego wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym, kierownictwom i frakcjom parlamentarnym włoskich partii politycznych, organizacjom masowym krajowym i międzynarodowym, a także licznym osobistościom politycznym.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci Palmiro Togliattiego kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej wysłało telegramy kondolencyjne do towarzyszki życia Zmarłego, posłanki Leonilde Iotti, jego syna Aldo, przybranej córki Marisy, brata Eugeniusza, siostry Krystyny i wszystkich członków rodziny.

★ ★ ★

Togliatti urodził się 26. 3. 1893 roku w Genui, w rodzinie urzędniczej. Skończył wydział prawa Uniwersytetu Turyńskiego. W 1912 r. rozpoczął działalność w młodzieżowym ruchu socjalistycznym, w 1914 r. — wstąpił do partii socjalistycznej. W kilka lat później Togliatti został redaktorem turyńskiego wydania gazety partii socjalistycznej „Avanti". Brał też udział w założeniu marksistowskiego tygodnika „Ordine Nouvo".

Skupiona wokół tego tygodnika grupa, na czele której stali Antonio Gramsci i Togliatti, stała się trzonem utworzonej w styczniu 1921 r. Włoskiej Partii Komunistycznej, która powstała po opuszczeniu przez frakcję komunistyczną XVII Zjazdu Partii Socjalistycznej i rozpoczęciu odrębnych obrad jako I Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej. Przez następne trzy lata Togliatti kierował redakcją centralnego organu partii „Il Comunista". Przebywał ponad rok w więzieniu, następnie został wysłany przez partię za granicę.

Po aresztowaniu Gramsciego przez faszystów, stanął w 1926 roku na czele zdelegalizowanej partii komunistycznej i w 1927 roku został jej sekretarzem generalnym. Kierował walką partii i sił antyfaszystowskich przeciwko agresji na Etiopię, następnie zaś przeciw agresji faszystowskiej na Republikę Hiszpańską. Jednocześnie brał udział w kierownictwie światowego ruchu komunistycznego. Od 1924 r. był członkiem Komitetu Wykonawczego Kominternu, od 1928 r. — członkiem jego prezydium, od 1935 r. — sekretarzem.

W czasie II wojny światowej przewodził walce z rządem sprzymierzonego z Hitlerem dyktatora Włoch Mussoliniego. W marcu 1944 r. wrócił do kraju. Po upadku Mussoliniego był jednym z czołowych organizatorów walki wyzwoleńczej narodu włoskiego przeciwko okupantom hitlerowskim. Gdy w okresie IV 1944 — V 1947 Wł. PK była partią współrządzącą, Togliatti był kolejno ministrem bez teki, wicepremierem i ministrem sprawiedliwości. W czerwcu 1946 r. został deputowanym, w kwietniu 1948 r. wybór ten został ponowiony i od tąd Togliatti piastował nieprzerwanie mandat posła. W 1948 r. na życie jego dokonano skrytobójczego zamachu.

Za zasługi położone w walce wyzwoleńczej narodu włoskiego odznaczony został przez dowództwo Brygad im. Garibaldiego „Złotym Medalem Garibaldiego".

Komunikat lekarski

o śmierci P. Togliattiego

Śmierć towarzysza Palmiro Togliattiego nastąpiła na skutek paraliżu żywotnych ośrodków mózgowych — głosi komunikat lekarski ogłoszony przez Sekretariat Włoskiej Partii Komunistycznej.

O godzinie 12 GMT, 21 sierpnia nastąpiło u towarzysza Togliattiego nieoczekiwane zakłócenie oddychania i krążenia krwi. Puls dosięgnął 146 do 150 uderzeń na minutę. Wystąpiła arytmia działalności serca. O godzinie 12 minut 20 GMT serce przestało bić. Masaż serca, sztuczne oddychanie, zastrzyk lekarstw do mięśnia sercowego nie zdołały przywrócić jego działalności.

Komunikat został podpisany przez 6 wybitnych profesorów radzieckich: Wasilenkę, Schmidta, Arutinowa, Markowa, Tkaczowa i Gorbaszewa i przez włoskiego profesora Spallone.

Depesza kondolencyjna

KC PZPR do WłPK

Drodzy Towarzysze.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i masy pracujące naszego kraju z głębokim bólem przyjęły wiadomość o śmierci towarzysza Palmiro Togliattiego, płomiennego rewolucjonisty, niezłomnego przywódcy włoskiego i jednego z najwybitniejszych działaczy międzynarodowego ruchu robotniczego, sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej.

Towarzysz Palmiro Togliatti przez długie lata przewodził Włoskiej Partii Komunistycznej w jej ofiarnej walce o wyzwolenie swojej ojczyzny z jarzma faszyzmu, o odnowę demokratyczną kraju i poprawę warunków życiowych najszerszych warstw pracujących, o pokój, postęp i socjalizm.

Jako wybitny teoretyk szkoły leninowskiej, towarzysz Palmiro Togliatti wzbogacił swymi pracami teoretyczną skarbnicę ruchu komunistycznego, twórczo stosując zasady marksizmu-leninizmu w nowej sytuacji historycznej.

W Jego osobie międzynarodowy ruch komunistyczny stracił gorącego obrońcę jedności swych szeregów, konsekwentnego internacjonalistę, oddanego przyjaciela krajów socjalistycznych i ludów walczących o wolność, wytrwałego rzecznika przyjaźni między narodami.

W związku z wielką stratą, którą poniosła Wasza partia, przesyłamy Wam, drodzy Towarzysze, wyrazy najgłębszego żalu i współczucia. Postać towarzysza Palmiro Togliattiego — wielkiego patrioty włoskiego i serdecznego przyjaciela Polski Ludowej — zawsze pozostanie bliska naszej partii i naszemu narodowi.

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

Odszedł wielki człowiek

Nie pomogły wysiłki największych sław medycyny radzieckiej i włoskiej. Palmiro Togliatti nie żyje.

Śmierć zabrała Go nie tylko komunistom włoskim, włoskim masom ludowym, narodowi włoskiemu. Dotkliwą stratę odczuwa cały ruch komunistyczny, klasa robotnicza i masy ludowe wszystkich krajów. Stracił Go czas, w którym żyjemy, epoka, którą tak rozumiał i której był symbolem.

Syn skromnego urzędnika i wicepremier rządu włoskiego, i sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch, najliczniejszej i najbardziej wpływowej wśród mas ludowych partii tego kraju. Jeden z najwybitniejszych myślicieli ruchu komunistycznego naszych czasów. Człowiek, który położył ogromne zasługi dla rozwoju myśli marksistowsko-leninowskiej.

W przedmowie adresowanej „Do polskiego czytelnika" w wydanej u nas w r. 1961 książce pt. „Włoska Partia Komunistyczna", Palmiro Togliatti odpowiadając na pytanie, dzięki czemu partia ta od „małej grupy mniejszościowej", jaką była w momencie swego powstania — stała się najliczniejszą partią Włoch, pisze m. in.: „W pierwszym rzędzie i ponad wszystko stawiamy wierność zasadom marksizmu-leninizmu, ale rozumianą nie w sposób formalny, jako przyzwyczajenie do powtarzania formuł wyuczonych na pamięć, ale jako zdolność do rozumienia i oceny w każdej chwili rzeczywistej sytuacji, jaka jest przed nami, uchwycenia wartości rzeczy nowych, jakie powstają w świecie, i podkreślenia w każdej chwili decydujących momentów każdej sytuacji". To — po pierwsze. Po drugie „sukcesy naszej partii zależą od faktu, że w miarę naszego rozwoju rozumieliśmy wciąż lepiej konieczność pełnego przystosowania naszej polityki, strategii, taktyki, haseł i form działalności do rzeczywistych warunków naszego kraju i do stanu ruchu masowego".

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Dwudziestolecie Ludowej Rumunii

Akademia w Warszawie

21 bm. odbyła się w sali Filharmonii Narodowej uroczysta akademia z okazji dwudziestolecia Rumuńskiej Republiki Ludowej. Akademię zorganizowano staraniem Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

W akademii wzięli licznie udział mieszkańcy stolicy, działacze organizacji społecznych i politycznych, przedstawiciele Wojska Polskiego, młodzież.

W prezydium zajęli miejsca: wiceprzewodniczący OK FJN, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — B. Podedworny, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny RRL w Polsce — G. Diaconescu, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier P. Jaroszewicz, sekretarz KC PZPR B. Jaszczuk, sekretarz NK ZSL — L. Stasiak, wiceprezes CK SD, członek Rady Państwa — Leon Chajn, wiceminister spraw zagranicznych — J. Winiewicz, przedstawiciele władz partyjnych i miejskich Warszawy.

Po odegraniu hymnów narodowych, akademię zagaił B. Podedworny.

W czasie akademii referat wygłosił P. Jaroszewicz. (Skrót przemówienia — str. 2).

Następnie wygłosił przemówienie ambasador Diaconescu. (Skrót przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Część oficjalną zakończyła Międzynarodówka.

W części artystycznej akademii wystąpili artyści stołeczni.

Lepsze materiały ▪ Tańsze budynki ▪ 50% nowych mieszkań — metodami przemysłowymi

Budownictwo faworyzuje nową technikę

Interesujące i ważne zamierzenia zawiera plan postępu technicznego przedsiębiorstw budownictwa i wytwórni materiałów budowlanych, przygotowany na lata 1965—1966. Nowa technika przynieść ma w tym okresie zmniejszenie kosztów budownictwa poprzez unowocześnienie metod wznoszenia budynków, stosowanie lepszych materiałów, pełne wykorzystanie rezerw tkwiących w zakładach przemysłowych i zapleczu budownictwa.

Na placach budowy, w związku z planowanym rozszerzeniem pracy wielozmianowej, nastąpi dalszy, poważny wzrost mechanizacji robót. W końcu roku 1966 maszyny wykonywać już będą 70 proc. prac ładunkowych i 94 proc. prac ziemnych oraz około 60 procent prac wykończeniowych. Budownictwo powiększy znacznie zasięg metod wielkoprzemysłowych.

W ciągu dwóch następnych lat z wielkich płyt, bloków, itp. „klocków" zbuduje się 330 tys. izb tj. ponad połowę wszystkich oddawanych w tym czasie do użytku. Na dwie zmiany pracować będą wytwórnie prefabrykatów, na dwie zmiany wykorzystywany będzie ciężki sprzęt. Zastosowane zostaną powszechnie nowe, lekkie stalowe konstrukcje sprężone, elementy strunobetonowe, nowe materiały.

Postęp techniczny w wykonawstwie i w projektowaniu powinien przynieść zmniejszenie ciężaru 1 m sześciennego budynku średnio do 360 kg, zależnie od rodzaju konstrukcji. Planuje się uruchomienie ośrodka elektronicznych maszyn cyfrowych do obliczeń statycznych, inżynieryjno-technicznych i ekonomicznych.

Zastosowanie nowej techniki w budownictwie przyniesie w latach 1965—1966 oszczędności rzędu 300 mln. zł, w wyniku powiększenia wydajności, obniżenia zużycia stali i drewna itp. Przemysł materiałów budowlanych zaoszczędzi w ten sposób około 540 mln. zł. Wytwórnie tego przemysłu zmechanizują ponad 100 procesów produkcyjnych i ponad 50 zautomatyzują.

Postęp techniczny, od lat konsekwentnie wprowadzany, przynosi w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych poważne efekty ekonomiczne. W latach 1958—1963 przedsięwzięcia techniczne przyniosły obniżenie średniego ciężaru 1 m sześciennego budynku mieszkalnego z 520 kg do 390 kg. Przyczyniły się do zaoszczędzenia 96 tys. ton stali i 215 tys. m sześciennych drewna.

Podziękowanie

przewodniczącego Rady Państwa

Wszystkim organizacjom politycznym i społecznym, załogom zakładów pracy, instytucjom i młodzieży oraz osobom prywatnym, które z okazji powołania mnie na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa, przekazały mi lub nadesłały gratulacje i życzenia — składam tą drogą serdeczne podziękowania.

EDWARD OCHAB

Znicz olimpijski wyruszył w drogę do Tokio

W piątek rano odbyła się na Olimpie uroczystość zapalenia znicza olimpijskiego. Zgodnie z tradycją został on zapalony od promieni słonecznych przy pomocy wklęsłego zwierciadła.

W uroczystości na stadionie na Olimpie wzięli udział m. in. król Konstantyn, członkowie rządu greckiego z wicepremierem Stefanopoulosem na czele oraz przedstawiciele komitetów olimpijskich Japonii i Grecji. Na trybunach znajdowało się ok. 7 tys. widzów, wśród nich wielu turystów zagranicznych.

Po zapaleniu znicz został przekazany rekordziście Grecji na 110 m ppł. Marcellosowi, który był pierwszym biegaczem, gigantycznej sztafety olimpijskiej. Na terenie Grecji znicz przeniosło z Olimpu do Aten 340 biegaczy. W sobotę rano wystartuje on ze stolicy Grecji na pokładzie specjalnego samolotu japońskiego w drogę do Tokio.

Wiele problemów wyprawy na Księżyc rozstrzygnie się w Warszawie

Polscy naukowcy gospodarzami Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego

Za dwa tygodnie — 7 września br. rozpocznie się w Warszawie XV Kongres Astronautyczny.

Zbliżający się Kongres jest przedmiotem ożywionej dyskusji w zagranicznych środowiskach naukowych. Np. przed kilku dniami w Waszyngtonie odbyła się konferencja, na której omówiono program Kongresu oraz współpracę między 41 towarzystwami należącymi do Międzynarodowej Federacji Astronautycznej.

Intensywne prace przygotowawcze trwają również w Warszawie.

Na czele honorowego komitetu Kongresu stanął przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — wicepremier Eugeniusz Szyr.

Na Kongres zgłoszono przeszło 160 referatów. Poza obradami w sekcjach specjalistycznych, odbędą się także posiedzenia dwóch międzynarodowych sympozjów. Jedno z nich poświęcone będzie wszechstronnemu omówieniu zjawisk występujących w czasie powrotu statku kosmicznego do atmosfery ziemskiej, drugie — prawa kosmicznego.

Warszawski Kongres będzie miał przełomowe znaczenie dla lotów załogowych na Księżyc oraz zbadania powierzchni tej planety. Większa część referatów związana jest bowiem z problemami wynikającymi z projektowanych przez ZSRR i USA lotów kosmonautów na powierzchnię „srebrnego globu". Oczekuje się, iż zostaną przedstawione nie publikowane dotychczas dane dotyczące nowych rakiet nośnych oraz urządzeń sterujących. Wiele miejsca poświęci się problemom biologicznym długotrwałych lotów.

Niezmiernie interesująco zapowiada się spotkanie grupy roboczej międzynarodowego laboratorium księżycowego. Idea zorganizowania takiego laboratorium powstała przed 4 laty.

Wśród referentów znajduje się wielu naukowców światowej sławy, m. in. radziecki uczony prof. Leonid Siedow oraz Amerykanin, twórca „Rangera 7" — dr William Pickering.

Polscy naukowcy, którzy są gospodarzami warszawskiego Kongresu, przedstawią także szereg referatów.

Rząd grecki proponuje Makariosowi:

▪ Unię Cypru z Grecją
▪ Rekompensatę dla Turcji

Rząd grecki pragnie wykorzystać okres względnego spokoju, jaki panuje na Cyprze, oraz pewnego odprężenia w stosunkach grecko-tureckich, ażeby możliwie szybko wznowić rokowania w celu pokojowego rozwiązania problemu cypryjskiego — donosi z Aten agencja France Presse, powołując się na koła dobrze poinformowane. Zasadniczym celem rządu greckiego w chwili obecnej jest — według AFP — przekonanie prezydenta Makariosa, aby wyraził on zgodę na unię Cypru z Grecją oraz przyznanie Turcji pewnych kompensacji.

Minister obrony Grecji, Garufalias, który przybył w czwartek wieczorem na Cypr, miał — według AFP — przedłożyć Makariosowi projekt przewidujący m. in. odstąpienie Turcji względnie NATO bazy w rejonie Mansura.

Prezydent Makarios zaoferował Turkom cypryjskim swobodę komunikacji na wszystkich drogach znajdujących się pod kontrolą rządu cypryjskiego i prowadzących do Nikozji albo też przez stolicę Cypru, pod warunkiem, że przywódcy Turków cypryjskich wprowadzą ze swej strony swobodę ruchu na szosach przez nich kontrolowanych.

139 szkół Tysiąclecia
otrzyma młodzież 1 września

W dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego młodzież otrzyma wiele nowych szkół budowanych z funduszów państwowych i społecznych. Ogółem w br. przybędzie 750 obiektów oświatowo-wychowawczych. Z tej liczby 139 stanowić będą szkoły Tysiąclecia, które oddane zostaną do użytku 1 września. 60 z nich powstaje w miastach, pozostałe zaś na wsi. Przy wszystkich wiejskich szkołach Tysiąclecia buduje się mieszkania dla nauczycieli.

Do końca roku kalendarzowego liczba nowych Tysiąclatek zwiększyć się ma o dalszych 50. Jeżeli plan ten zostanie wykonany, pod koniec roku będziemy mieli w kraju ogółem ponad 850 szkół Tysiąclecia.

„Targowa jesień"
handlu zagranicznego

Jak poinformował przedstawiciela PAP dyr. Zespołu Reklamy i Targów w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego — Władysław Kula, polski handel będzie reprezentowany w najbliższych tygodniach na 16 międzynarodowych imprezach targowych i wystawienniczych. Ponadto poszczególne centrale będą eksponować indywidualnie na kilkudziesięciu wystawach i targach specjalistycznych.

W tym roku szczególny nacisk kładziemy na przedstawienie naszego dorobku i możliwości eksportowych w dziedzinie sprzętu inwestycyjnego i maszyn. Ten właśnie rodzaj polskich wyrobów znajdzie się na międzynarodowej wystawie maszyn budowlanych i drogowych, która otwarta zostanie 24 bm. w Moskwie.

Modele kompletnych obiektów przemysłowych, wyposażenie statków, maszyny górnicze, obrabiarki i wyroby elektrotechniczne oraz wyroby przemysłu lekkiego pokażemy na międzynarodowych targach w Zagrzebiu, które rozpoczynają się 5 września.

Polska ekspozycja na targach w Brnie pomyślana jest głównie pod kątem możliwości zawarcia kontraktów z ich gospodarzem — Czechosłowacją.

Na jesiennych targach artykułów konsumpcyjnych w Lipsku artykuły przemysłowe powszechnego użytku oraz wyroby z drewna przedstawią centrale „Universal" i „Coopexim".

Eksponaty w stoisku polskim na międzynarodowych targach w Wiedniu dobrane zostały pod kątem potrzeb importowych Austrii.

Na targach w Helsinkach oferować będziemy m. in. kompletne obiekty, wyposażenie statków, obrabiarki, a także konfekcję, wyroby skórzane, galanterię, artykuły rolno-spożywcze. Podobny jak w Helsinkach, lecz nieco szerszy będzie zestaw wyrobów przemysłu ciężkiego, które przedstawimy na targach w Salonikach.

Po raz pierwszy uczestniczyć będziemy w salonie żywnościowym w Paryżu. Weźmiemy również udział w targach żywnościowych w Londynie i Monachium.

Przetwory rolno-spożywcze, konfekcja, tkaniny, farmaceutyki i wiele innych artykułów konsumpcyjnych będą reprezentowały polski eksport na Targach św. Eryka w Sztokholmie. Do Toronto na doroczną kanadyjską wystawę narodową wysyłamy wyroby i przetwory spożywcze, szkło, porcelanę, wyroby z drewna, galanterię skórzaną, sprzęt sportowy i turystyczny.

Do poważniejszych imprez zaliczają się targi w Damaszku i Izmirze, zademonstrujemy głównie wyroby przemysłu ciężkiego. Zaoferujemy tam także usługi techniczne.

Marszałek K. Wierszynin
przybył do Warszawy

Na zaproszenie ministra obrony narodowej marszałka Polski Mariana Spychalskiego przybyła w piątek do Warszawy na uroczystości związane z 20-leciem Ludowego Lotnictwa Polskiego delegacja lotników radzieckich z wiceministrem obrony ZSRR, dowódcą sił powietrznych Związku Radzieckiego, głównym marszałkiem lotnictwa ZSRR — Konstantinem Wierszyninem.

A. Ciborowski
naczelnym architektem Skopje

W piątek udał się do Skopje naczelny architekt Warszawy — inż. Adolf Ciborowski, mianowany przez specjalną komisję Organizacji Narodów Zjednoczonych dyrektorem dla spraw przygotowania planów oraz budowy nowego Skopje. Stolica Polski „wypożyczyła" swego naczelnego architekta na rok.

Warto przypomnieć, że pierwszym nowym osiedlem, jakie budowano w Skopje po trzęsieniu ziemi, było „osiedle warszawskie", zaprojektowane i zmontowane na przedmieściu Taftalide przez architektów i inżynierów ze stolicy Polski.

Odszedł wielki człowiek

(A) Dokończenie ze str. 1

Wszystko, co głosił, było zaprzeczeniem dogmatyzmu, sekciarstwa, zamykania oczu na rzeczywistość i powtarzania formuł. Wszystko, co głosił, było też zaprzeczeniem rewizjonizmu, któremu przeciwstawił się z całą energią.

Wielki program polityczny, który uczynił z Włoskiej Partii Komunistycznej siłę ważącą i znaczącą w życiu politycznym tego kraju, siłę, z którą musiał się liczyć przeciwnik, cały dorobek praktyczny i teoretyczny tej partii, tak ważny dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego, zwłaszcza krajów kapitalistycznych, zawiera w sobie wnikliwą myśl Togliattiego — filozofa i organizatora, trybuna ludu i cieszącego się ogromnym autorytetem przywódcy partyjnego.

Jeszcze przed XX Zjazdem KPZR, na którym był obecny, na którym wygłosił płomienne przemówienie i którego dorobek przyjął z ogromną satysfakcją i entuzjazmem, w sposób niezwykle wnikliwy głosił i narzucał ludziom przekonanie o potrzebie obrony pokoju, głosił zasadę pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach. „Naszym zdaniem tylko wróg ludzkości twierdzi, jakoby dwa narody musiały siłą rzeczy prowadzić ze sobą wojnę tylko dlatego, że jeden z nich żyje w ustroju socjalistycznym, a drugi jeszcze w ustroju kapitalistycznym". To mówił on do tłumów, zebranych na Piazzadel Duomo w Mediolanie, w listopadzie 1948 (!) roku.

A ostatnie lata... Ileż poświęcił on uwagi sprawie zachowania jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego, w oparciu o twórczy, nie zafałszowany marksizm-leninizm. I jakże ciężko przeżywał fakt rozdarcia w tym ruchu i niebezpieczeństwo rozłamu. Walczył. Walczył do ostatniej chwili. Tym sprawom poświęcił ostatnie dni swego życia.

Próbować ocenić jego zasługi, jego dorobek myślowy w krótkim tekście — to, oczywiście, rzecz niemożliwa. Będziemy nieraz do Niego wracali. Ale w myślach pojawiają się oto pewne fakty, mówiące o jego wielkości.

Na przykład owe 7 milionów Włochów, którzy w ciągu jednej godziny rzucili pracę i udali się na manifestację na wieść o tym, że na ich Palmiro został — we wspomnianym już roku 1948 — dokonany zamach.

I fakt, że to kapitalistyczny rząd włoski dał do dyspozycji samolot, który powiózł na Krym jego lekarza.

I to, że papież, Paweł VI, który przecież niedawno ogłosił encyklikę, skierowaną przeciw ateizmowi, życzył Mu powrotu do zdrowia.

Nie tak wielu jest przywódców partii, tak ukochanych przez towarzyszy i zwolenników i zarazem tak szanowanych przez przeciwników.

Był przyjacielem Polaków. Starzy komuniści polscy pamiętają nazwisko sekretarza Międzynarodówki Komunistycznej, tow. Ercoli, który przestrzegał przed dojściem do władzy faszyzmu w Niemczech i który przestrzegał przed wojną. Dąbrowszczacy pamiętają Go, jako współorganizatora brygad międzynarodowych i współbojownika w walce o wolność ludu hiszpańskiego. A wszyscy, którzy interesują się życiem włoskiej partii, wiedzą, jak wiele przypisywał on znaczenia doświadczeniom i swoistym drogom budownictwa socjalistycznego w Polsce, jak pilnie je studiował i upowszechniał, m. in. jako redaktor naczelny czasopisma „Rinascita", które poświęcało całe numery różnym aspektom rozwoju polskiej rewolucji. Tej polskiej rewolucji, którą w r. 1949 nazwał z trybuny parlamentu włoskiego „największym osiągnięciem europejskim po II wojnie światowej".

Dzielimy żal i ból towarzyszy włoskich. Razem z nimi — i z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym — odczuwamy stratę, jaką jest Jego śmierć. I razem z towarzyszami włoskimi i komunistami wielu innych krajów mówimy z całym przekonaniem: z Jego odejściem nie odeszła Jego myśl, Jego dorobek, Jego poszukiwanie i znajdowanie nowych dróg postępu społecznego, Jego troska o jedność komunistów.

Akademia w Warszawie

z okazji 20-lecia Ludowej Rumunii

Przemówienie wicepremiera Jaroszewicza

23 sierpnia 1964 r. bratni naród rumuński obchodzić będzie dzień oswobodzenia swego kraju z jarzma faszystowskiego — 20 rocznicę wyzwolenia dokonanego w rezultacie zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszyzmem hitlerowskim.

Ta doniosła rocznica obchodzona jest także we wszystkich krajach socjalistycznych przez wszystkich przyjaciół socjalizmu, podobnie jak nasze 20-lecie.

Przyjaźń naszych narodów ma swoje historyczne tradycje. Jakościowo nowe, głębsze wartości wzajemnym stosunkom nadało wstąpienie naszych krajów na drogę socjalistycznego rozwoju.

Społeczeństwo polskie zna i ceni osiągnięcia narodu rumuńskiego.

Dynamiczny i wszechstronny rozwój gospodarki narodowej Rumunii w minionych 20 latach sprzyjał współpracy gospodarczej z Polską. Szczególnie wymowne są fakty obrazujące obroty handlowe między naszymi krajami. Plan na lata 1961—1965 przewidujący wzrost obrotów między naszymi krajami o 65 proc. został już wykonany w roku ubiegłym, a tegorocz na umowa przewiduje dalszy wzrost wymiany.

W porównaniu więc z r. 1958 nasze obroty handlowe z Rumunią wzrosły ponad trzy razy. Dostarczamy Rumunii obrabiarki, maszyny, sprzęt elektrotechniczny, urządzenia okrętowe, sprzęt górniczy. Zakupujemy w Rumunii silniki elektryczne, transformatory dużej mocy, pompy odśrodkowe, a ostatnio podpisana na rok bieżący umowa przewiduje zakup przez nas ciężkich lokomotyw dieslowskich.

Rozwojowi myśli technicznej i naukowej służą prace powołanej w 1951 r. polsko-rumuńskiej komisji współpracy naukowo-technicznej. Jedną z dziedzin, gdzie szczególnie wiele korzystamy z doświadczeń rumuńskich, jest przemysł naftowy.

Bazą i trwałym fundamentem współpracy polsko-rumuńskiej jest podpisany przed 15 laty — 26 stycznia 1949 r. w Bukareszcie układ o pomocy, przyjaźni i współpracy powojennej między Polską i Rumunią.

Polska Ludowa i Ludowa Rumunia jednoczą swe wysiłki w walce o pokój i odprężenie, prowadzonej przez wszystkie siły socjalizmu i postępu, w walce, która budzi sympatię i pozyskuje poparcie coraz szerszych kręgów społecznych na całym świecie.

W 20 rocznicę wyzwolenia Rumunii pragnę wyrazić niezachwiane przekonanie, że współpraca między obu naszymi krajami przyczyni się do dalszego umacniania braterskiej przyjaźni obu narodów i posłuży utrwaleniu jedności państw socjalistycznych, sprawie pokoju na całym świecie.

Przemówienie ambasadora Diaconescu

Przechodząc do omówienia osiągnięć socjalistycznej gospodarki RRL, mówca podaje, że w latach 1950—1962 wyposażono na nowo, unowocześniono i rozbudowano 500 przedsiębiorstw i wybudowano ponad 280 nowych hut, fabryk i działów produkcyjnych.

Jednocześnie z rozwojem przemysłu ciężkiego stworzono warunki dla dalszego wzrostu produkcji dóbr konsumpcyjnych.

W roku 1963 globalna produkcja przemysłowa była 7,4 raza większa niż w 1938 r.

Uprzemysłowienie kraju pozwoliło na stworzenie bazy materialnej niezbędnej dla intensywnego i wszechstronnego rozwoju rolnictwa. Obecnie, po zakończeniu w 1962 r. kolektywizacji rolnictwa, pracujący chłopi są zrzeszeni w ponad 4.900 spółdzielniach produkcyjnych. W stosunku do lat 1934—1938 zbiory zbóż były w 1961 r. większe o 2.600 tys. ton.

Rozwojowi gospodarki towarzyszy wzrost dobrobytu materialnego narodu — zasadniczy cel polityki gospodarczej partii i państwa. W 1963 r. dochód narodowy Rumunii był 3,3 raza większy niż w 1938 r. W okresie 1950—1963 płace realne zwiększyły się ponad dwukrotnie.

U podstaw polityki zagranicznej RRL — mówił następnie Gheroghe Diaconescu — znajdują się ścisłe stosunki braterskiej przyjaźni z krajami socjalistycznymi, stosunki oparte na pełnej równości praw, poszanowaniu suwerenności i interesów narodowych, wzajemnej korzyści i braterskiej pomocy. RRL działa niezmiennie na rzecz dalszego umacniania współpracy gospodarczej z państwami socjalistycznymi, członkami RWPG.

Cieszymy się głęboko, że stosunki współpracy i wzajemnej braterskiej pomocy pomiędzy RRL i PRL, ustanowione w latach władzy ludowej, stale i wszechstronnie się rozwijają. Wyrażamy przekonanie, że w przyszłości rozszerzą się one jeszcze bardziej dla dobra obydwu narodów i całej socjalistycznej wspólnoty.

G. Gheorghiu-Dej
przyjął delegację polską

W godzinach porannych 21 bm. polska delegacja partyjno-rządowa przybyła na uroczystości 20-lecia wyzwolenia Rumunii, z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Franciszkiem Waniołką została przyjęta przez I sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczącego Rady Państwa RRL, Gheorge Gheorghiu-Deja.

Rozmowy delegacji ZSRR

Gheorghe Gheorghiu-Dej w godzinach wieczornych 20 bm. przyjął radziecką delegację partyjno-rządową z członkiem Prezydium KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Mikojanem na czele.

W spotkaniu uczestniczyli członek Biura Politycznego KC RPR, przewodniczący Rady Ministrów RRL Ioin Gheorghe Maurer.

Rozmowy toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni.

Konflikt francusko-niemiecki

Wymiana listów de Gaulle — Erhard

Dyplomatyczny korespondent dziennika „Figaro" Roger Massip podaje treść listów, jakie wymienili ostatnio kanclerz NRF Erhard i prezydent Francji de Gaulle.

Według informacji Massipa, kanclerz Erhard napisał do de Gaulle'a, że „różnice stanowisk obu krajów nie powinny przesłonić realnych postępów, jakie uzyskano w harmonizacji polityki tych krajów".

Odpowiedź de Gaulle'a była krótka. Oświadczył on w liście, że „umniejszanie różnic między francuską, a zachodnioniemiecką polityką jest bezcelowe. Znacznie słuszniejsze i lepsze jest śmiałe stwierdzenie ich istnienia".

Ta odpowiedź de Gaulle'a wskazuje, że nie chce on się zgodzić na dalsze czysto werbalne zapewnienia władz zachodnioniemieckich o możliwości przezwyciężenia antagonizmów między obydwoma krajami, ale czeka na konkretne propozycje dotyczące zjednoczenia politycznego Europy zachodniej. Zdaniem obserwatorów — w obecnej napiętej atmosferze, wydaje się nieprawdopodobne rozpoczęcie negocjacji na ten temat.

Pół miliona ton zboża
w magazynach

Ostatnie opady atmosferyczne zahamowały nieco tempo omłotów, a tym samym dostaw zbóż zwłaszcza w PGR, które młócą często bezpośrednio na polu ze stert.

Do 19 bm. dostarczono z tegorocznych zbiorów do punktów skupu ok. 485 tys. ton ziarna, z czego na PGR przypada blisko 180 tys. ton. Ponieważ w ciągu ostatniej trzydniówki wpływało po ok. 28 tys. ton zbóż dziennie, szacuje się, że w godzinach popołudniowych 20 bm. znalazła się w magazynach państwowych półmilionowa tona ziarna.

W dostawach przodują w dalszym ciągu rolnicy wielkopolscy, którzy sprzedali państwu ok. 55 tys. ton zbóż, bydgoscy — 48 tys. ton, warszawscy — 31 tys. ton oraz łódzcy — ponad 26 tys. ton.

Do połowy bm. ze skupu wolnorynkowego uzyskano ponad 50 tys. ton ziarna, a dalsze ok. 5.400 ton zbóż z tegorocznych zbiorów wymienili rolnicy na pasze treściwe.

Dla włókiennictwa i rolnictwa Nowa fabryka
ruszyła w Tarnowie

W piątek, 21 bm. fabryka azotymu amonu w Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie — rozpoczęła produkcję na skalę przemysłową. Nowa fabryka posiada zdolność produkcji blisko 10 tys. ton azotymu amonu rocznie. Specyfik ten pozwoli m. in. na unowocześnienie bazy surowcowej dla tarnowskiej wytwórni kaprolaktamu dostarczającej podstawowego surowca dla otrzymywania przędzy stylonowej. Zastosowanie azotymu amonu w porównaniu z dotychczas wykorzystywanymi surowcami pozwoli na obniżenie rocznych kosztów produkcji kaprolaktamu o ok. 40 mln. Azotym amonu służyć będzie również do otrzymywania jednego z najbardziej poszukiwanych przez rolników nawozu sztucznego — siarczanu amonu.

Pożegnanie z Palmiro Togliattim

Agencja TASS donosi z Jałty:

Nikita Chruszczow, który przybył w piątek do Jałty, by odwiedzić ciężko chorego Palmiro Togliattiego, nie zastał go już przy życiu. Chruszczowa zawiadomiono, że Togliatti zmarł przed 40 minutami.

Szef rządu radzieckiego oraz A. Kosygin, N. Podgorny i B. Ponomariew, złożyli kondolencje żonie Togliattiego, członkowi kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej, Leonilde Iotti i córce Marisie, które przez cały czas choroby znajdowały się u łoża zmarłego.

Nikita Chruszczow i inni przywódcy partii komunistycznej i rządu wyrazili głębokie współczucie i braterską solidarność w imieniu KC KPZR i narodu radzieckiego zastępcy sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Longo, członkowi kierownictwa i sekretariatu Włoskiej Partii Komunistycznej, Natta i członkom kierownictwa, Colombiemu i Lama, przebywającym na Krymie.

Chruszczow złożył ostatni hołd Palmiro Togliattiemu — wybitnemu komuniście, bojownikowi o zwycięstwo socjalizmu we Włoszech, wielkiemu przyjacielowi Związku Radzieckiego.

Elektroniczne Biuro Informacyjne
dla Olimpiady w Tokio

W Tokio uruchomiono już „Elektroniczne Biuro Informacyjne", które w czasie Olimpiady będzie rejestrować na bieżąco wyniki wszystkich 4.000 eliminacji, rozgrywek i zawodów.

Urządzenie to, zbudowane przez firmę IBM za 6 milionów dolarów, będzie natychmiast opracowywać rezultaty i drukować je w zredagowanej postaci na potrzeby zawodników, widzów i dziennikarzy we wszystkich 31 miejscach zawodów.

Pod koniec Olimpiady urządzenie, którego mózgiem jest centralna elektroniczna maszyna cyfrowa, wydrukuje 4-tomowe zestawienie wszystkich wyników. Książka ta, pomyślana jako oficjalny dokument Olimpiady, będzie gotowa w dzień po zakończeniu Igrzysk.

Obsługę systemu informacyjnego ma tworzyć 250 osób.

Koleżance Natalii BACHRUSZYN wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

męża Dymitra

składają

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY Z WYDAWNICTWA PRASOWEGO „PRASA ŁÓDZKA".

4066/k

Ze sportu

W ośrodku szkoleniowym GKKFiT w Cetniewie, w którym przygotowują się do Olimpiady w Tokio nasi czołowi pięściarze odbyła się uroczystość nadania uczestnikom zgrupowania piątego kółka olimpijskiego.

Piąte kółko olimpijskie otrzymali: A. Olech, B. Bendig, Z. Milczewski, J. Adamski, P. Gutman, J. Grudzień, J. Petek, J. Kulej, L. Drogosz, M. Kasprzyk, T. Walasek, L. Słowakiewicz i Z. Pietrzykowski.

W ośrodku przygotowań olimpijskich PKOl w Oliwie odbyła się uroczystość nadania piątego kółka olimpijskiego przedstawicielom 5 dyscyplin sportowych: gimnastyczkom, koszykarzom, ciężarowcom, wioślarzom i hokeistom na trawie.

Kronika wypadków

Około godz. 14 na ul. Lutomierskiej przy posesji 9/11 ośmioletni Andrzej Michałek (Zachodnia 16) wpadł pod motocykl.

Chłopiec doznał ogólnego potłuczenia i przebywa w Szpitalu im. Konopnickiej.

* * *

Około godz. 11 przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Orlej, kierowca samochodu ciężarowego IR 2061, Marek Keller (Skalna 5) na skutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu, spowodował zderzenie z motocyklem.

Kierowca motocykla, Jan Gembek i jego żona Krystyna (Styrska 3) doznali ciężkich obrażeń i przebywają w Szpitalu im. Biegańskiego.

XX-lat Ludowej Rumunii

Kultura dla wszystkich

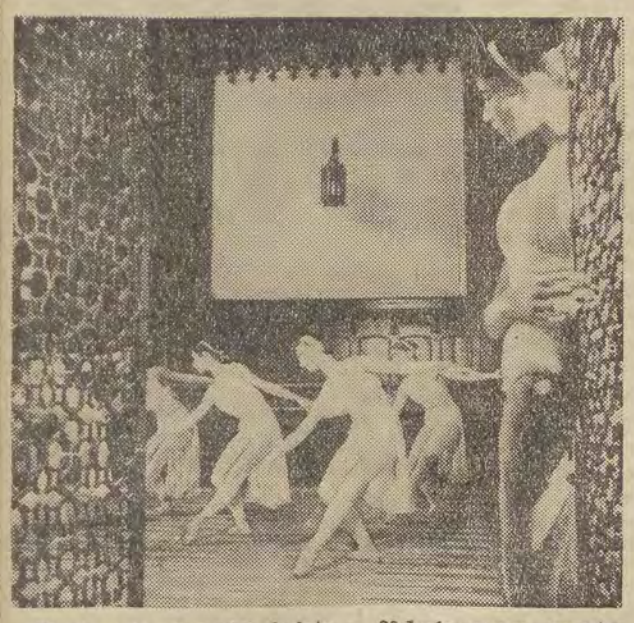

23 sierpnia obchodzi święto — 20-lecie swego powstania — Rumuńska Republika Ludowa.

We wszystkich dziedzinach życia kraj poczynił ogromne postępy. Są one widoczne również w dziele upowszechniania dóbr kulturalnych.

W dzisiejszej Rumunii działa 39 teatrów dramatycznych, 5 teatrów operowych, przy czym najwspanialszy z nich — Teatr Opery i Baletu w Bukareszcie — dzięki wysokiemu poziomowi, stanowi czołową scenę operową w Europie. Gmach opery bukareszteńskiej, powstały kilka lat temu, zbudowany został w rekordowo krótkim czasie, w ciągu niecałych sześciu miesięcy i imponować może pod względem rozwiązań konstrukcyjnych i architektonicznych. W Rumunii cieszą się powodzeniem teatry muzyczne, jest ich łącznie na terenie całej republiki aż 13. Ponadto działają w kraju 22 teatry lalkowe, tysiące amatorskich scen teatralnych, muzycznych i chóralnych. W miastach, w których zamieszkują inne grupy narodowościowe, np. Węgrzy, Niemcy — działają teatry w tych językach.

W kraju czynnych jest 16 orkiestr symfonicznych i 19 regionalnych zespołów ludowych. Ten niepełny jeszcze przedstawiony przez nas dorobek dwudziestolecia w dziedzinie teatru i muzyki, przeciwstawić można zaledwie 16 teatrom dramatycznym i dwom teatrom operowym w roku 1938.

Na terenie Rumuńskiej Republiki Ludowej działają radiostacje. Warto przypomnieć, że w roku 1938 były tu tylko dwie. Prawie 3 miliony rodzin jest słuchaczami bądź radia, bądź telewizji. Bukareszteńskie Zakłady Radiowo-Telewizyjne „Elektronica" wyprodukowały tylko w ostatnich dwóch latach ponad 500 tys. odbiorników radiowych i 110 tys. aparatów telewizyjnych.

Wiele uwagi poświęca się w Rumunii propagowaniu muzealnictwa. We wszystkich większych miastach istnieje 215 muzeów i galerii malarstwa. Oczywiście, najwspanialsze mieszczą się w Bukareszcie, ściągając każdego roku dziesiątki tysięcy zwiedzających.

Dzięki warunkom, które stworzyła władza ludowa, kultura w Rumunii może się bujnie rozwijać i być dostępną dla najszerszych mas społeczeństwa.

(km)

Na czytelniczym podwórku

Łódź na szarym końcu

NIE WYMAGA CHYBA KOMENTARZY FAKT, ŻE W ROKU 1945 MIELIŚMY W ŁODZI 6 BIBLIOTEK REJONOWYCH, A OBECNIE JEST ICH 51. SZCZEGÓLNIE ZNACZNE SĄ TU OSIĄGNIĘCIA OSTATNICH 3 LAT. ODDANIE BIBLIOTEK POD OPIEKĘ DZIELNICOM DAŁO TU REZULTATY POMYŚLNE.

Zdawać by się mogło, że dzięki takiemu skokowi Łódź odrobiła już dawne zaniedbania i w ogólnopolskiej statystyce czytelniczej poprawiła swoją lokatę. Tak by się pewnie stało, gdyby nie fakt, że w ciągu tego czasu również i inne miasta zrobiły bardzo wiele na odcinku bibliotecznym. Tym sposobem Łódź w dalszym ciągu wlecze się, niestety, na szarym końcu.

Jak, według statystyki Ministerstwa Kultury i Sztuki, przedstawiały się cyfry w końcu 1963 r.?

Na 100 mieszkańców zarejestrowano w Łodzi 8,4 korzystających z bibliotek rejonowych, we Wrocławiu 15,7, w Warszawie — 12,3. Na 100 osób wypożyczeń książek było w Łodzi 159,8, Wrocławiu — 367, a w Warszawie — 312,9. Na zakup książek (również na 100 osób) wydano w Łodzi zł 173, we Wrocławiu — 328, w Warszawie — 116. W dzielnicy Bałuty na 100 osób zakupiono w tym czasie książek 6,7, w Górnej — 3,9 Polesiu — 7, Śródmieściu tylko 3,4, a na Widzewie — 7,6.

Tak więc nie najlepiej dzieje się na tym odcinku, na co też zwróciło uwagę Ministerstwo Kultury i Sztuki, które wystosowało do Prezydium RN m. Łodzi specjalny list w tej sprawie.

Od czego zacząć kroki zmierzające do radykalnej poprawy? **Przede wszystkim od powiększenia sum, przeznaczonych przez miasto na zakup książek.** A w pierwszym rzędzie na zakup nowości i to nie tylko z dziedziny beletrystyki, ale i książek popularnonaukowych (na które istnieje ciągłe zapotrzebowanie) oraz naukowo-informacyjnych. Ukazują się one w nakładach przeważnie wysokich, bibliotekarz musi więc uchwycić dogodny moment i zdobyć taką nowość dla swojego czytelnika. Ażeby jednak zakupić ją, musi dysponować odpowiednimi sumami.

I tu zahaczamy o niepokojący moment. W roku 1963 w Łodzi przeznaczono na książki i czasopisma łącznie 1.420.700 zł. — W budżecie na rok 1964 przewidziano kwotę... 779.000 zł. Wprawdzie, na skutek specjalnego apelu Wydziału Kultury Prezydium RN m. Łodzi, również poszczególne dzielnice przewidują na ten cel dodatkowe fundusze (Bałuty 100 tys. zł, Górna — 150 tys., Polesie 100 tys.), jednakże nawet jeśli podsumujemy razem wszystkie te kwoty okaże się, **że na zakup książek w roku 1964 przewidziano niższe sumy niż w roku ubiegłym.** Wolno więc nam się spodziewać, że Wydział Finansowy Prezydium Rady Narodowej poczyni odpowiednie korekty na rzecz bibliotek jeszcze w roku bieżącym. Spodziewamy się również, że rady dzielnicowe Widzewa i Śródmieścia pójdą za przykładem Bałut, Górnej i Polesia i przeznaczą dodatkowe sumy na zakup książek.

Ale pieniądze to jeszcze nie wszystko. Wiele zależy od inicjatywy samych bibliotekarzy, którzy muszą wykorzystać wszystkie możliwości oraz zastosować wszelkiego rodzaju formy pracy i propagandy, ażeby ściągnąć do bibliotek nowego czytelnika. Jest to zagadnienie kardynalne, które warto by omówić osobno.

Inną bolączką są przeciągające się w nieskończoność remonty lokali bibliotecznych (np. bibloteki przy ul. Julianowskiej, przy ul. Franciszkańskiej, Rudzkiej itd.). Takie przestoje remontowe powodują w bibliotekach obniżenie frekwencji, a czasem nawet odzwyczajają czytelników od korzystania z nich. Przedsiębiorstwa remontowo-budowlane oraz referaty kultury poszczególnych dzielnic powinny postarać się, ażeby termin remontu lokali bibliotecznych skracano do minimum.

Optymistycznie natomiast nastraja nas fakt, że Wydział Kultury Prez. RN obiecał powiększyć sumy przeznaczone na zakup książek oraz przydzielić 5 nowych etatów dla Biblioteki im. Waryńskiego, w związku z koniecznością zamiany dotychczasowych katalogów na katalogi typu międzynarodowego, co skróci system wypożyczania, a tym samym poprawi stan czytelnictwa w naszym mieście.

Optymistycznie również nastraja nas fakt, że Biblioteka im. Waryńskiego zaproponowała bibliotekom rejonowym całego miasta podjęcie akcji, zmierzającej do zwiększenia, w tym jeszcze roku, liczby czytelników. Bibliotekarze łódzcy zobowiązali się do podniesienia ilości wypożyczeń i czytelników o 25 proc.

Zrealizowanie powyższych zobowiązań i przyznanie bibliotekom większych sum na zakup książek z całą pewnością poprawi nie najlepiej przedstawiającą się dzisiaj sytuację czytelnictwa naszego miasta. Bacznie też śledzić będziemy pracę nad budżetem roku 1965 spodziewając się, że potrzeby materialne naszych bibliotek będą uwzględnione.

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

Z doświadczeń wczasowicza

Nie wszystko złoto co drogo kosztuje

Jak każdemu wiadomo, stary i zasłużony FWP nie obejmuje swym zasięgiem wszystkich pragnących słońca i wypoczynku. Ludzie szukają więc miejsca na wczasy na własną rękę, studiują gazety, piszą do znajomych lub zdają się na los szczęścia i jadą w nieznane. Ale że nie każdemu odpowiada nieznane, gdyż wielu chce mieć wczasy osiadłe pozbawione kłopotów o aprowizację, szukają więc instytucji podobnej do FWP.

Ostatnio coraz częściej daje o sobie znać instytucja nazywająca się zachęcająco — Balt-Tourist. Wprawdzie ceny, jakich żąda za swe usługi znacznie przewyższają opłaty pobierane przez FWP, ale nikt się nie waha tym bardziej, że B-T oferuje kwatery w naprawdę atrakcyjnych miejscowościach, takich jak Jastarnia czy Jurata i dla dowolnej ilości osób. Można więc jechać i z żoną i dziećmi, całą bliższą i dalszą rodziną, czy w grupie znajomych.

Na miejscu okazuje się jednak, że nie wszystko złoto, co drożej kosztuje, że dbały o reklamę B-T nie myśli zupełnie o tym, by zapewnić wczasowiczom minimum wygód. Być może, jest to wynikiem rozrzucenia placówek i braku kontroli oraz niedoświadczenia organizacyjnego, ale z drugiej strony wczasowicza płacącego 1130 zł za 2-tygodniowy pobyt w takiej np. Juracie, wcale to nie obchodzi. Ma on bowiem prawo żądać, aby za 80 zł dawano mu smaczne i urozmaicone posiłki i odpowiednią kwaterę.

Tymczasem posiłki są rzadko kiedy smaczne, mało urozmaicone, podawane na brudnych obrusach, chłodne i... wydzielone. Wodnistą zupkę nalewa wszystkim sama kelnerka, po kilkunastu stolikach krąży z rzadka tylko parę dzbanków z niesłodką kawą czy herbatą. B-T zawierza wczasowiczom jedynie chleb: tylko on nie podlega ścisłemu podziałowi.

Toteż niemal na każdym turnusie wybuchają „bunty", są pretensje i skargi. Sytuacja poprawia się tylko na kilka dni, a potem wszystko pozostaje po staremu.

Do tego B-T nie troszczy się zupełnie o zapewnienie wczasowiczom rozrywek. Nie ma dla nich ani świetlicy, ani telewizora, ani prasy, ani książki. W chmurne dni, kiedy nie można iść na plażę, po wczasowiskach snują się gromadki samotnych, znudzonych ludzi, obiecujących sobie solennie, **że już nigdy więcej nie dadzą się nabrać na takie wczasy.** A że każdy ma jakichś znajomych, nietrudno domyślić się, że wkrótce liczba amatorów na wczasy w Balt-Touriście będzie coraz mniejsza. Chyba, że ta naprawdę potrzebna instytucja zmieni swój styl pracy. W przeciwnym bowiem razie nie pomoże nawet najlepsza reklama.

H.

Nowości przemysłu spożywczego

KONTROLUJE JAKOŚĆ TŁUSZCZU

W Zakładach Mięsnych w Łodzi zainstalowano urządzenie skonstruowane przez mgr inż. Celestyna Szczuckiego i mgr. inż. Edmunda Psutę, którego zadaniem jest prowadzenie automatycznej kontroli zawartości wody w tłuszczu topionym metodą ciągłą. Urządzenie składa się z części mechanicznej i elektronicznej. Praca jego gwarantuje otrzymanie smalcu najwyższej jakości.

JEDYNY W KRAJU PRODUCENT PEKTYNY

Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Pektowin" w Jaśle są jedynym w kraju producentem pektyny, niezbędnej do produkcji różnego rodzaju dżemów i galaretek owocowych. Surowcem do produkcji pektyny są wytłoki jabłkowe, uzyskiwane podczas wyrobu wina.

AUTOMAT DO SELEKCJI TRUSKAWEK

Pracownicy chłodni składowej w Lublinie skonstruowali automat do selekcji truskawek. Segreguje on owoce zależnie od wielkości na trzy gatunki, wyręczając w pracy 50 robotnic. Ten mechaniczny kalibrownik będzie produkowany seryjnie.

JESZCZE JEDNA CHŁODNIA

Przed miesiącem oddano do rozruchu nowo wybudowaną wielobranżową chłodnię w Krakowie. Posiada ona temperatury minusowe i zerowe. Jest to druga tego typu chłodnia oddana do użytku w roku bieżącym, przeznaczona do składowania różnych artykułów spożywczych.

BIAŁKA I WITAMINY W CHLEBIE

W Państwowym Zakładzie Higieny w wyniku 3-letnich badań stwierdzono, że zwierzęta karmione ciemnymi gatunkami chleba szybciej się rozwijają. Tajemnica tkwi w tym, że chleb razowy lub sitkowy zawiera o 30 proc. więcej białka, dwukrotnie więcej żelaza i kilkakrotnie więcej witamin niż chleb pszenny a nawet tzw. lubelski.

(WIT-AR)

Promienie kosmiczne *na cenzurowanym*

Łódzka placówka badań nad promieniowaniem kosmicznym otrzyma niedługo nowe laboratorium. Zlokalizowane 15 metrów pod powierzchnią ziemi będzie ono wyposażone dodatkowo w ołowiane osłony, tak aby mogły tu trafić tylko interesujące uczonych cząstki promieniowania kosmicznego o dostatecznie dużej energii.

Placówka łódzka (oddział Zakładu Fizyki Wysokich Energii IBJ) liczy już kilkanaście lat i należy do europejskiej czołówki badawczej. Do dyspozycji łódzkich uczonych stoi około 900 liczników Geigera i specjalna aparatura do rejestracji promieni kosmicznych, zwana hodoskopem. Jest on wyposażony w 2.500 lamp elektronowych. Pokrywają go ołowiane cegły o ciężarze 200 ton.

Łódzki ośrodek badań promieniowania kosmicznego ma otrzymać wkrótce automatyczną maszynę matematyczną. Zastosowanie jej pozwoli w bardzo poważnym stopniu usprawnić prace związane z obliczeniami wyników rejestrowanych przez poszczególne człony aparatury.

(wit-ar)

Człowiek bez rąk

Zjawił się pewnego dnia w redakcji z rękoma w kieszeniach przydługiej marynarki. Dopiero potem się okazało, że to co trzymał w kieszeniach, to nie były ręce. Był cichy, smutny, małomówny, powściągliwie zrozpaczony.

Jego historia zaczęła się zaraz po wyzwoleniu. Miał 17 lat i mieszkał wtedy na wsi z rodzicami. Wspólnie z rówieśnikami bawił się porzuconą bronią, granatami, amunicją. Wtedy tam pod lasem w sieradzkiej wsi niewypał poszarpał mu ręce. Lekarza na miejscu nie było, strzępy dłoni owinięto w stare prześcieradło i czekano aż się samo zagoi. Jak to wtedy na wsi. Ponieważ zagoić się samo nie chciało, ktoś poradził, aby go posłać do miasta, do lekarza. Kiedy pojechał, okazało się że już nic uratować się nie da, trzeba dłonie amputować. Po prostu za późno. Wrócił na wieś bez dłoni. Nic nie wart. Co znaczy na wsi taki człowiek bez rąk. Litość łatwo przemienia się w złość. „Po co tam lazł? Sam sobie winien. Niezguła!". Przestał się liczyć jako siła robocza, to i przestał się liczyć jako człowiek. Przestano go żałować, zaczęto żałować jego rodziców. Zapomniano o nim. Został sam, opuszczony, z boku, bez obowiązków, ale i bez praw. Mógł teraz z sobą robić co tylko chciał, to znaczy nic, włóczyć się po polach i lasach, wystawać godzinami w miejscu, milczeć.

Potem rodzina przeniosła się do Łodzi. Zamieszkali na peryferiach miasta. Najpierw umarła matka, później brat, a na końcu ojciec. Teraz został już sam, zupełnie sam. Rozpadły się przez te lata liche protezy, zrobione przez jakiegoś litościwego człowieka. Przygarnęła go daleka kuzynka. Ale czy na długo? Od jakiegoś czasu dostaje 400 zł z Opieki Społecznej i czasem paczkę żywnościową. Nauczył się czytać, pisać, sam się nauczył wszystkiego, sam przerobił cały program szkoły podstawowej. Świadectwa żadnego nie ma. Zgłosił się do szkoły dla pracujących. Nie przyjęli, no bo nie pracuje. Więc może zaocznie. Korespondencyjnie też nie, bo przecież mieszka w Łodzi, a nie poza Łodzią. Brak podstaw. Sekretarka krótko go załatwiła. Z niechęcią spojrzała na faceta, który stoi przed nią z rękami w kieszeniach. Tak i tych rąk nie wyjął, nie pokazał, poszedł sobie. Z chmurą goryczy w sercu.

Zaczął pisać opowiadania i takie różne „kawałki". No i czytał wiele. Och, jak bardzo lubi czytać! Świat książek jest lepszy od świata ludzi, świat iluzji od świata rzeczywistego. Przesłał te swoje „kawałki" jednemu literatowi. Pisarz mu wiele pomóc nie mógł, zafascynował go jednak ten samotny człowiek, ten tak bardzo samotny człowiek, taki nieśmiały wobec świata, a taki pełen uporu wobec siebie samego. Pisarz napisał felieton; środowisko, w którym przebywa człowiek bez rąk dowiedziało się o nim; że pisze, że ma ambicje; wyśmiano go, wydrwiono jego aspiracje. „Słyszane to rzeczy, aby t a k i literatem chciał być, bez żadnej szkoły i bez rąk". To wystarczyło, aby przestał pisać, aby utracił tę nikłą wiarę w siebie. Została sama rozpacz, sama tragedia.

Zwrócił się do urzędu zatrudnienia z prośbą o jakąś pracę. Zobaczyli zniszczone szczątki protez, poradzili, żeby sobie sprawił nowe, wtedy niech przyjdzie. Komitet Pomocy Społecznej załatwił mu protezy. Trwało to cały rok. Znowu przyszedł do urzędu zatrudnienia. Wtedy skierowano go do oddziału produktywizacji inwalidów. Przecież on nic nie umie. Stamtąd odszedł z kwitkiem; gdyby choć jedną rękę miał, ale tak to bardzo trudno — gdyby zamiast rąk nie miał oczu, to już o wiele łatwiej by mu się żyło.

Trafił nareszcie do nas. Przesłaliśmy jego sprawę do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej. Otrzymaliśmy odpowiedź: „...mimo usilnych starań nie ma możliwości w chwili obecnej zatrudnienia wymienionego z uwagi na I grupę inwalidzką oraz amputację obu dłoni. Jeżeli takie możliwości zaistnieją, obywatel Z. G. zostanie o tym powiadomiony".

Wypadek to szczególny, wyjątkowy, urząd nie przyrzeka, urząd się zastrzega „jeżeli takie możliwości zaistnieją". A jeżeli nie zaistnieją?

Tak się jakoś złożyło, że Z. G. nie miał szczęścia natrafić w swym życiu na kogoś, kto by się nim s e r d e c z n i e zajął. Nie, nie chodzi tu o tani odruch, o próżny gest, chodzi o pewien w y s i ł e k podyktowany stanem wyższej konieczności sumienia wobec takich ludzi, skromnych, niepozornych, nieśmiałych; takich, których trzeba odszukać samemu, aby im pomóc; takich, którzy jeśli przychodzą prosić o jakąkolwiek pomoc, to rzeczywiście jest to dla nich krok ostateczny.

Przecież nie zawsze są to ludzie bez rąk.

KAROL BADZIAK

Spotkanie przy NTU 303-04

Wszystko o esperanto

NIEMAL BEZ PRZERWY DZWONIŁ W CZWARTEK NASZ TELEFON USŁUGOWY. NA LICZNE PYTANIA CZYTELNIKÓW ODPOWIADAŁA PREZES ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO ZWIĄZKU ESPERANTYSTÓW, PANI FELICJA KOPROWSKA. NIEKTÓRE Z PYTAŃ I ODPOWIEDZI DRUKUJEMY PONIŻEJ.

* * *

— Proszę pani, esperanto jest językiem międzynarodowym, czy nie należałoby opracować też jakiegoś międzynarodowego alfabetu fonetycznego?

— Sprawa ta jest już rozwiązana. Istnieje międzynarodowy alfabet fonetyczny, który posiada ustalone znaki. Ponadto każdy naród rozwiązał to w swoisty sposób. Chodziło bowiem o to, aby dźwięki takiego alfabetu fonetycznego były dostosowane do fonetyki danego języka.

* * *

— Chciałam się dowiedzieć gdzie można nauczyć się języka esperanto?

— Każdy oddział Polskiego Związku Esperantystów prowadzi kursy nauki języka esperanto. W Łodzi zapisy na takie kursy rozpoczynają się w pierwszych dniach września w ośrodku esperanckim w ŁDK. Pełny kurs trwa 4 miesiące, a opłata zań wynosi 200 zł.

* * *

— Czy esperanta można uczyć się zaocznie?

— Związek nasz posiada skrypty przystosowane do nauki samodzielnej. Ponadto udzielamy też bezpłatnie porad językowych.

* * *

— Jak szybko można nauczyć się języka esperanto?

— To zależy od tego czy włada pani już jakimś innym językiem. Jeżeli tak, to zapewniam panią, że po upływie pół roku opanuje pani esperanto w mowie i w piśmie.

* * *

— Czy esperanto jest uznawane przez inne kraje i ma tam jakieś znaczenie?

— Esperanto istnieje ponad 75 lat i dziś to już nie tylko sam język, ale i ruch społeczny. Universala Esperanto-Asocio (Światowy Związek Esperantystów) jest członkiem — konsulantem UNESCO. Podczas VIII sesji Zgromadzenia Generalnego UNESCO w roku 1954 przyjęło rezolucję, w której uznało „rezultaty osiągane przez esperanto w dziedzinie międzynarodowych kontaktów intelektualnych oraz zbliżenia narodów świata".

UEA posiada swoich przedstawicieli w ponad 80 krajach, we wszystkich częściach świata.

* * *

— Jak wygląda sprawa nauczania esperanta w szkołach?

— Było na ten temat szereg projektów. W pierwszej kolejności chcemy wprowadzić naukę języka esperanto w szkołach, jako nieobowiązkową. Już obecnie istnieją szkolne koła esperantystów. Do tego zaś, aby esperanto zostało wprowadzone jako przedmiot obowiązkowy, trzeba inicjatywy zainteresowanych.

* * *

— Czy oprócz esperanta są jeszcze inne języki międzynarodowe?

— Prób stworzenia takiego języka było około 700. Z tego 30 było ukończonych z własnym systemem gramatycznym, słownikami, a nawet literaturą. Esperanto jednak okazało się językiem najprostszym i w związku z tym najlepszym.

* * *

— Jak przedstawia się literatura w tym języku?

— W tej chwili istnieje wiele dzieł naukowych oraz beletrystycznych, przetłumaczonych na język esperanto. Są to m. in. dzieła Marksa Engelsa i Lenina. Ponadto z literatury polskiej przetłumaczono na ten język m. in. „Medaliony" Nałkowskiej. W języku esperanto pisał też łódzki poeta — Tuwim. Ukazało się tak wiele dzieł w tym języku, że nie sposób wymienić tu wszystkich.

* * *

— Czy istnieje prasa esperancka?

— Wychodzi ponad sto pism esperanckich. Dotyczą one informacji o ruchu esperanckim. Są to także czasopisma naukowe, literackie i kulturalne. Całość problematyki i zagadnień naukowych obejmuje pismo o nazwie „Scienca Revuo".

* * *

— W jaki sposób esperantyści nawiązują kontakty?

— Regularnie wychodzi rocznik „Jarlibro" zawierający między innymi adresy delegatów Światowego Związku Esperantystów, za ich właśnie pośrednictwem można nawiązać szereg kontaktów z innymi esperantystami.

Notowała A. W.
Foto: L. Olejniczak

Instytucje wyjaśniają

Prezydium DRN Łódź-Bałuty, Wydział Gosp. Komun. i Mieszkaniowej wyjaśnia, że drogi w Parku Młodzieżowym im. Promienistych zostały wykonane zgodnie z projektem na podłożu gruzowo-szlakowym i w żadnym wypadku — przynajmniej w najbliższych latach — nie zamierza się przebudowy nawierzchni z płyt betonowych.

Stan tej drogi, o której czytelnik wspomina, nie jest tak krytyczny, a zniszczeń trawnika obok, jakie powstają nie przypisujemy nawierzchni, a złej woli tych, którzy nie szanują zieleni w mieście.

W sprawie wykonania przejścia koło pomnika (we wspomnianym parku) nie zgadzamy się z autorem listu, gdyż przejście o którym mowa, obniżyłoby stan sanitarny parku w tej części, a sam pomnik byłby narażony na niszczenie przez chuliganów. (731)

Dzielni z OHP

Inicjatywa organizowania Ochotniczych Hufców Pracy podjęta przez ZMS, „sprawdza się" w praktyce. Tysiące dziewcząt i chłopców, na ogół rekrutujących się spośród tzw. młodzieży niczyjej, trudnej, sprawiającej wiele kłopotu społeczeństwu i władzom, garną się do Ochotniczych Hufców Pracy, wyjeżdżają na żniwa, biorą udział w pracach na terenie kraju, Łodzi itp.

Weźmy dla przykładu Bałuty. **OHP skupiły tu w tym roku ok. 400 młodzieży, a przedsiębiorstwa wypłaciły jej za wykonaną pracę ponad 150 tys. zł.** Jakie to były prace (niektóre jeszcze trwają)? Dla Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto prowadzono wykopy dla kabli, dla MPRD — zrywano starą nawierzchnię na ul. Wojska Polskiego, Armii Czerwonej i Kopcińskiego. Dla MZBM — prowadzono rozbiórkę domów na ul. Kaszubskiej i Tokarzewskiego. Dla Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego — roboty porządkowe w parkach oraz w szkółkach na Zdrowiu. Przedsiębiorstwa chwalą terminowość i solidność wykonywanych prac. Młodzież zaś ma zarobek, a ponadto część pieniędzy uczestnicy bałuckich OHP przeznaczają na urządzenie własnego klubu.

Wczoraj w kawiarni „Staromiejskiej" odbyła się miła uroczystość, podczas której wyróżniającym się w pracy uczestnikom hufców wręczono nagrody rzeczowe, dyplomy, odznaczenia OHP, oraz upominki. (jp)

Z posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi

★ Działalność Straży Pożarnych
★ Kanał Pilica — Łódź

Jednym z tematów ostatniego posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi była ocena sytuacji w zakresie ochrony przeciwpożarowej w Łodzi. Informację na ten temat złożył pułkownik Marian Gwizdka — komendant ŁK Straży Pożarnych.

O ile w Łodzi spada w ostatnich latach ilość pożarów w ogóle, o tyle zwiększyła się ona w przemyśle lekkim (161 pożarów w 1962 r., 230 w 1963 r., i 171 w pierwszym półroczu br.). Wynika to z niezbyt dobrze pracującego dozoru szczególnie na trzeciej zmianie.

Zwiększono w ciągu ostatnich dwóch lat ilość kontroli przeciwpożarowych (1962 r. — 10 tysięcy, 1963 r. — 16 tysięcy, I półrocze br. — 9.400).

Łódź jest w skali krajowej ośrodkiem, w którym dorośli powodują największą ilość pożarów. Przyczyną tego stanu rzeczy jest wysokie zagęszczenie ludności na 1 km kw. Drugie niechlubne pierwsze miejsce zawdzięczamy największej ilości pożarów spowodowanych złymi urządzeniami ogrzewczymi w starym budownictwie. Dzięki coraz sprawniejszej pracy straży maleją jednak straty spowodowane pożarami.

Straże pożarne w Łodzi modernizują swój sprzęt, rokrocznie wymienia się 6—7 samochodów na nowsze typy. Wymieniono niedawno wszystkie radiostacje. Trwa również wymiana wężów gumowo-parcianych na stylonowo-gumowe, bardziej wytrzymałe i łatwiejsze w konserwacji. Pracuje także nowoczesny ośrodek dyspozycyjny na Wólczańskiej.

Prezydium pozytywnie oceniło działalność ŁK SP. Podczas posiedzenia Prezydium podjęto wnioski w sprawie zaostrzenia represji w stosunku do osób i przedsiębiorstw nie przestrzegających przepisów przeciwpożarowych, w stosunku do wydziału budownictwa, urbanistyki i architektury — o dopilnowanie w ramach nadzoru właściwego zagospodarowania placów budów, w stosunku do wydziału gospodarki komunalnej — o dobrą konserwację zbiorników wodnych i basenów.

* * *

W przyszłej pięciolatce przewidziane jest rozpoczęcie budowy inwestycji sulejowskiej obejmującej: **zbiornik na rzece Pilicy, kanał Pilica — Łódź, stację uzdatniania wody w Rzgowie i podstawowe magistrale dla rozprowadzenia wody. Na granicy województw łódzkiego i kieleckiego pomiędzy Sulejowem a Tomaszowem powstanie ogromny zbiornik retencyjny.** Przy zaporze zaprojektowano hydroelektrownię. Zbiornik ten dostarczy wody ludności i przemysłowi Łodzi, Pabianic i Zgierza kanałem otwartym prowadzącym do Rzgowa. Na trasie kanału zaprojektowano szereg budowli. Do najważniejszych należą: akwedukt długości 1 km, tzw. syfon pod linią PKP.

Łódź, Pabianice, Zgierz, uzyskają trzykrotnie więcej wody niż obecnie. Nad Pilicą zostaną zlikwidowane szkodliwe wylewy, zniknie groźba powodzi.

Projekt całej inwestycji zakłada budowę atrakcyjnych ośrodków turystyki wodnej. Jest to rzecz niezmiernie ważna dla pozbawionej rzeki czy jeziora Łodzi. Sprawy związane z tą inwestycją omawiane były także podczas posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi.

(al)

NTU 303-04 ODPOWIADA:

Indywidualna kuracja

Ł. T.: Czy pracownik, któremu nie udało się uzyskać skierowania do sanatorium lub na wczasy ambulatoryjne, wyjeżdżając do miejscowości uzdrowiskowej, ma szansę na bezpłatne korzystanie z leczenia ambulatoryjnego?

RED.: Ma. Musi jednak przed tym uzyskać skierowanie z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej. Oczywiście do jednych miejscowości skierowanie uzyskać łatwo, a do innych trudniej. Np. w tej chwili brak już skierowań do Ciechocinka.

Sprężyny techniczne

CYLINDRYCZNE i STOŻKOWE
NACISKOWE, ROZPRĘŻAJĄCE i SKRĘTNE
z uchwytami zwykłymi i angielskimi
pojedynczymi i podwójnymi

WYKONUJE
z drutu stalowego

Spółdzielnia Pracy
„Metalotechnika"
w Łodzi, ul. Nawrot 32

Fachowych informacji udziela
Zakład Produkcji Sprężyn
SP-NI PRACY
„METALOTECHNIKA"
Łódź, ul. Hutora 38,
tel. 243-63.

UWAGA! Spółdzielnia zakupi
każdą ilość drutów
sprężynowych.

Zgłoszenia przyjmuje dział
zaopatrzenia w Łodzi,
ul. NAWROT 32, tel. 237-08.

4062/k

CO dzień niesie?

Podziemna inżynieria

Od kilku dni łodzianie zatrzymują się obserwując z zaciekawieniem przebieg robót, prowadzonych przez ŁPRI na ulicy Piotrkowskiej na wprost Al. Schillera. Instalowany jest tu rurociąg, który doprowadzi gorącą wodę do Domu Technika, wznoszonego w głębi pasażu.

Trasa robót w dużej mierze biegnie pod ziemią: piwnicami, podwórzami, poprzez sklep i wreszcie w poprzek ul. Piotrkowskiej. Zdając sobie sprawę z tego, że jest to główna arteria miasta, ŁPRI przechodzi podkopem pod jezdnią. Nastręcza to szereg trudności technicznych, ponieważ na poziomie układanych rur znajdują się przewody telefoniczne, gazowe i elektryczne. W związku z tym Gazownia, Elektrownia oraz Urząd Telefonów muszą wspomniane przewody przesuwać. Mimo to prace przebiegają żywo i wartko. Aby maksymalnie skrócić okres robót pracuje się tu całą dobę na 3 zmiany.

(aw)
Foto: L. Olejniczak

Wracają nasze dzieci!

Zamętu jest trochę mniej niż przy odjeździe, kiedy każde dziecko wyjeżdżające pociągiem na kolonie, odprowadzały obowiązkowo: dziadek, babcia, dwie ciocie i rodzice. Powracające dzieci wita znacznie mniej osób, w związku z tym na dworcach jest znacznie mniej bałaganu. Przyjechało już do Łodzi 13 dodatkowych pociągów z naszymi pociechami z różnych okolic Polski. W najbliższych dniach oczekiwane są na Dworcu Kaliskim dalsze pociągi dodatkowe: 23 sierpnia — 2, 24 sierpnia także 2 z Ustronia Morskiego i Zakopanego. Na tym kończy się lista pociągów dodatkowych, które przewiozły ponad 18 tys. dzieci. Reszta — ponad 4 i pół tysiąca przyjedzie po 24 bm. w pociągach normalnego kursowania. Jak dotychczas, spóźnił się tylko jeden pociąg z Mazur. Ten sam pociąg spóźnił się także w poprzednim turnusie. Pozostałe są albo punktualne, albo mają minimalne odchylenia od przewidzianej godziny przybycia.

(al)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, temperatura maksymalna około 20 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Jutro bez większych zmian.

Dbajmy o nie...

Nasze zakłady gastronomiczne zmieniają swoje szaty. Wyremontowany został już do niepoznania „Smakosz". Otrzymał między innymi sufit z płyt alpeksowych (dźwiękochłonnych). Wcześniej nieco zmodernizowano **„Obywatelską"**. **„Zacisze"**, gdzie obecnie trwają roboty wykończeniowe zostaje powiększone o sąsiedni lokal, dzięki czemu restauracja ta otrzyma nareszcie przyzwoite zaplecze i posiłki będą przygotowywane w dobrych warunkach sanitarnych. W remoncie są **„Kolejowa"** i **„Halka"**. W **„Tivoli"** trwa wymiana instalacji elektrycznych.

Wszystko byłoby piękne, gdyby nam niemiłe ubiegłoroczne doświadczenia nie przypominały, że kilka miesięcy po remoncie lokal jest znowu brudny. A to zależy nie tylko od dyrekcji ŁZG — Restauracje, ale również i od konsumentów. (al)

Konkurs na wspomnienia

W końcu 1963 r. Spółdzielczy Instytut Badawczy ogłosił konkurs na wspomnienia z działalności w polskim ruchu spółdzielczym w latach 1944—1950. Termin składania prac upływa 30 czerwca 1965 r. A oto lista dodatkowych nagród: 3 nagrody po 10 tys. zł ufundowane przez CRS „Samopomoc Chłopska", ZSS „Społem" i CZSP; 5 wyróżnień po 2 tys. zł — CZSP; 1 nagroda w wysokości 6 tys. zł — CZS Mlecz.; 1 nagroda w wysokości 5 tys. i 2 wyróżnienia po 2 tys. — CSO i 1 nagroda (5 tys.) i 2 wyróżnienia po 1 tys. zł — ZSOP.

(al)

Felieton

Na ulicy, w środku zbitego tłumu stał pijak i głośno się wyrażał w języku „łacińskim". Ludzie byli zaciekawieni, urzeczeni jego wymową. A tymczasem z 50-letniego mężczyzny wydobywały się słowa brzydkie, jak ropuchy, obrzydliwe, jak żmije i wstrętne, jak padalce. Pijak pluł nimi w tłum z rozmachem, ze smakowitym zadowoleniem, z zamiłowaniem. W powietrzu unosił się gęsty osad sprośności i powoli opadał na ludzi.

Wtem przez zbity tłum przedostał się mały, może 10-letni chłopczyk w harcerskim mundurku. Podszedł, zgrabnie zasalutował i cieniutkim głosem zawołał: „Dlaczego pan tak nieładnie mówi? Proszę się tak brzydko nie wyrażać".

Poskutkowało. Pijany osobnik — ze zdumienia — zamilkł. A ludzie zaczęli chłopcu bić brawo. I wkrótce wszyscy szybko się rozeszli. Zawstydził ich chyba ten harcerzyk.

K. B.

„Malinowski i jego troski"

Łodzian, którzy narzekają w tej chwili na brak atrakcji rozrywkowych, ucieszy chyba fakt, że przyjeżdża do Łodzi popularny Kazimierz Brusikiewicz, ażeby w poniedziałek (o godz. 17 i 20) wystąpić w sali Filharmonii z nowym programem pt. „Malinowski i jego troski". Towarzyszyć mu będą artyści warszawskiego teatru „Syrena — Buffo": Lidia Korsakówna, Barbara Prośniewska, Jerzy Bielenia, Andrzej Stockinger i Władysław Nowicki. (a)

PIORKIEM po MIEŚCIE

— Odwal się, ja pierwszy ją zauważyłem!

Obrona pracy doktorskiej

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że **dnia 2 września 1964 r., o godz. 16**, w audytorium I gmachu chemii Politechniki Łódzkiej, ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr inż. Jana Lenczewskiego** n.t.: „Odpotasowanie niecukrów melasu za pomocą elektrolizy rtęciowej".

Promotor: **prof. dr Stanisław Zagrodzki**
Recenzenci: **prof dr Feliks Polak** (U.J. — Kraków);
doc. dr Adam Sroczyński.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny. 4039/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO MECHANIKA — inżyniera lub **technika mechanika** z praktyką zatrudni możliwie zaraz spółdzielnia pracy w Łodzi. Oferty pisemne kierować pod nr **„3933"** do **Biura Ogłoszeń w Łodzi, ul. Piotrkowska 96.**

INWALIDĘ TECHNIKA — technologa odzieżowego oraz **krawców inwalidów** na konfekcję ciężką (chałupniczo) — zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów „Mazowsze" w Łodzi, ul. Sienkiewicza 9.** 3997/k

2 ELEKTRYKÓW o kwalifikacjach bhp z grupą IV, **2 ślusarzy maszynowych** ze znajomością maszyn budowlanych — wymagana długoletnia praktyka — zatrudnią **Miejskie Zakłady Betoniarskie w Łodzi, ul. Demokratyczna 89/91, tel. 440-07.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. 7—13.

INŻYNIERÓW mechaników lub **techników mechaników** na stanowiskach kierowniczych w produkcji i kontroli technicznej — wymagana praktyka — zatrudnią natychmiast **Łódzkie Zakłady Wyrobów Metalowych, ul. Wodna 11/13.** Oferty wyłącznie pisemne przyjmuje dział kadr. 4001/k

2 ŚLUSARZY z Aleksandrowa, Konstantynowa lub okolic — zatrudni **Spółdzielnia Pracy Chemików „Xenon" w Łodzi, ul. Kilińskiego 122, tel. 261-96.** 4004/k

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, betoniarzy, spawaczy, ceramików i murarzy przyjmuje do pracy na terenie Łodzi i województwa łódzkiego **Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 5,** pokój nr 13. Dla pracowników zamiejscowych kwatery zapewnione.

INŻYNIERA elektryka na stanowisko z-cy kierownika odcinka, **technika budowlanego** do działu przygotowania produkcji, **technika budowlanego** na stanowisko st. laboranta do zakładu prefabrykacji oraz **technika normowania pracy** — zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45.**

INŻYNIERÓW, techników oraz **kreślarzy geodetów** zatrudni zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne w Łodzi, ul. Piotrkowska 17,** front, I piętro. Wynagrodzenie akordowe. Możliwość udzielenia pomocy materialnej w zakresie uzyskania mieszkań spółdzielczych. Podania z życiorysem należy składać u kierownika działu techniczno-ekonomicznego. 3934/k

4 INŻYNIERÓW lub **techników meliorantów** na stanowiskach kierowników budów, **inżyniera mechanika** ze znajomością maszyn budowlanych i praktyką, **rewidenta księgowego** d/s rewizji finansowo-księgowej przedsiębiorstw w województwie łódzkim, **st. księgowego** d/s organizacji rachunkowości ze znajomością inwestycji — zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Łodzi, Pl. Zwycięstwa 2.** Od księgowych wymagane jest minimum średnie wykształcenie i praktyka w przedsiębiorstwach wykonawstwa inwestycyjnego oraz pożądana praktyka w nadrzędnych jednostkach organizacyjnych. Wynagrodzenie według stawek stosowanych w budownictwie. 4057/k

KIEROWCÓW samochodowych z I, II i III kat. (powyżej 3,5 t.) — zatrudni zaraz **LPTB nr 1.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **Łódź, ul. Karolewska 33.** 4041/k

INŻYNIERA CHEMIKA na stanowisku kierownika — zmianowego zakładu produkcyjnego — zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy Chemików „Argon" w Łodzi.** Osobiste zgłoszenia przyjmuje zarząd sp-ni w biurze przy **ul. Wysokiej 22,** w godz. 8—15.

ZAPISY

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa przyjmuje jeszcze kandydatów do pierwszych klas na kierunki: **murarski i betoniarski.** Przyjmowani są chętni do pracy w budownictwie, po ukończeniu szkoły podstawowej i 16 roku życia. Nauka zawodu trwa 2 lata. Za wykonywaną pracę młodociani uczniowie szkoły otrzymują wynagrodzenie w/g stawek zarobkowych, przewidzianych przepisami i umową o pracę. Absolwenci szkoły uzyskują świadectwa wykwalifikowanych robotników budowlanych. **Zapisy: Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 18, godz. 10—14.** 4053/k

PRZETARGI

DOM MODY Przemysłu Odzieżowego „TELIMENA" w Łodzi, przy ul. Jaracza 52 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac tynkarsko-malarskich elewacji budynku produkcyjnego przy ul. Jaracza 52, w terminie do dnia 15 października br. Ślepy kosztorys znajduje się w dziale głównego mechanika do wglądu, w godzinach od 9 do 13. Oferty należy składać do dnia 31 sierpnia br. w sekretariacie w kopertach, z napisem „Przetarg na roboty elewacyjne". Otwarcie kopert nastąpi w dniu 1. IX. br., o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania powodów. 4038/k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC 640 m kw. z budynkiem drewnianym w Łodzi, Krokusowa 78 pilnie sprzedam. Wiadomość: Zbocze 35, m. 8, Szymeczko

PLAC ogrodzony w Sulejowie 1.500 m kw. — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Pabianicka 12 (magiel). 12840 g

DZIAŁKĘ ogrodniczą z domkiem — sprzedam. Informacje: Łódź, Chocianowicka 37 12791 g

PLAC 1,3 ha, częściowo zadrzewiony oraz domek jednorodzinny — dwa pokoje, kuchnia, duża weranda, wolne, budynek gospodarczy — sprzedam. Żdżary, ul. Łąkowa 3. Dojazd tramwajem „41"

DOMEK jednorodzinny — trzyizbowy, wygody, c.o. wolny — sprzedam. Tel. 203-06 godz. 14—18 (oprócz niedzieli) 12754 g

DOMEK murowany jednorodzinny — 2 pokoje, kuchnia, duży ogród owocowy sprzedam. Mieszkanie mniejsze na zamianę Mazurska 51, Chojny 12755 g

DZIAŁKĘ pięknie położoną nad rzeczką w Kolumnie (3.800 m kw. starodrzewu) — niedrogo sprzedam. Informacje osobiście lub pisemnie: Kolumna, Świerkowa 11 (za placem targowym)

DOMEK trzypokojowy — sprzedam. Wiadomość: Pabianice, Konstantynowska 88 174

SPRZEDAŻ

WTRYSKARKĘ do tworzyw sztucznych 40-gramową — sprzedam. Tel. 209-29 12826 g

FORTEPIAN „Seiler", biurko, szafę, krzesła pilnie sprzedam (wyjazd). Tel. 367-83, Srebrzyńska 99—9. Zgłoszenia od 27 sierpnia 12833 g

TELEWIZOR „Lotos" Tesla oraz samochód „Moskwicz" 403 — sprzedam. Nowotki 30—27

SZCZENIĘTA foksteriery ostrowłose i owczarki niemieckie, rodowodowe — sprzedam. Tel. 578-93

AKORDEON „Weltmeister" 120 model 1964 — sprzedam. Cena 10.000 zł. Tel. 206-62 12767 g

PIANINO „Calisia" zupełnie nowe sprzedam. Tel. 200-04 12762 g

LOKALE

WYNAJMUJĘ pokoje z wyżywieniem koło Spały nad Pilicą. Tel. 266-33

DO wspólnego pokoju przyjmę młodego pana. Rumuńska 7 przy Glinianej 12705 g

PRZYJMĘ do pokoju 2 uczennice. Oferty „12748" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12748 g

POKÓJ, kuchnia kwaterunkowe, bloki zamienię na takie samo w starym budownictwie. Oferty „12854" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ODNAJMĘ pokój wydzielony spod kwaterunku. Kniaziewicza 30 12824 g

POKOJU sublokatorskiego poszukuje ucząca się i pracująca panienka. Oferty „12838" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

NOWA-HUTA — trzy pokoje kwaterunkowe, bloki zamienię na podobne w Łodzi — najchętniej w śródmieściu. Oferty „12830" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12830 g

POKÓJ, kuchnia, kwaterunkowe, częściowe wygody, II piętro, słoneczne — zamienię na pokój, kuchnia, kwaterunkowe w domku jednorodzinnym. Dzielnica obojętna. Oferty „12848" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego w śródmieściu pilnie poszukuję. Oferty „12829" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12829 g

PRACUJĄCA po studiach poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Oferty „12793" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DWIE pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Oferty „12790" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia (Bałuty) kwaterunkowe, zamienię na równorzędne na Osiedlu Rokicie. Tel. 539-05, od godz. 10 rano

PRACUJĄCY i uczący się poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty „12772" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ dwie uczennice na mieszkanie. Zachodnia 58—9 od godz. 16

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty „12740" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub dzwonić 515-05 wieczorem 12740 g

POKOJE wynajmę letnikom. K. Karolewski, Sopot, ul. Majkowskiego 24

DZIENNIKARZ poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 341-10 12947 g

MIESZKANIA własnościowego ze wszystkimi wygodami poszukuję. Oferty „12599" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ — 2 pokoje, kuchnia, kwaterunkowe, śródmieście — zamienię na pokój, kuchnia lub kawalerkę — kwaterunkowe w Warszawie. Oferty „12804" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 11812 g

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 12329 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 8422 g

KORONSKA Henryka — lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17—18. Zielona 16

SAMOCHODY-MOTOCYKLE

GARAŻ przenośny sprzedam tanio. Łódź, Popiela 9—11 12796 g

SAMOCHÓD KDF „Volkswagen" — sprzedam. Tel. 209-29 12827 g

„WSK" 150 sprzedam. Tuwima 40, od godz. 18

„JAWĘ" 250, stan dobry — sprzedam. Kilińskiego 160, m. 33 godz. od 16 12797 g

SAMOCHÓD „Syrenę" stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 519-58 w godz. 14—15 12781 g

MOTOCYKL „Victoria" 350 górna (blok zerowy) z częściami zapasowymi sprzedam. Łódź, Grabieniec 24 12768 g

„WARTBURG" 1961 rok produkcji — sprzedam. Jastrzębski, Rzgowska 114

„FIAT" 600 i skuter „Wiatka" sprzedam. Leszczynowa 4, godz. 15—19

SAMOCHÓD kupisz — sprzedasz najkorzystniej poprzez Pośrednictwo Sprzedaży Samochodów we Wrocławiu, ul. Kromera 22, tel. 214-78

DZIAŁ JUBILERSKI

Spółdzielni Pracy „PRECYZJA"
w Łodzi przeniesiony
z ul. Piotrkowskiej 126
do Zakładu Zegarmistrzowskiego

przy ul. NOWOTKI 88

wykonuje BIŻUTERIĘ
z powierzonego złota
oraz naprawia
WYROBY JUBILERSKIE

199/t

SAMOCHÓD „Pobieda" stan dobry — sprzedam. Piękna 25 (codziennie)

NAUKA

SZKOŁA tańców Cyrulskiego, Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42, przyjmuje zgłoszenia na nowe kursy 12845 g

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz szybko pod gwarancją, wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 32

KURSY samochodowe — wszystkich kategorii oraz mechaników samochodowych TKWP. Zapisy Tuwima 15 godz. 9—20, telefon 258-60 3811 k

KURSY dziewiarstwa maszynowego, bieliźniarskie, wyrobu kwiatów sztucznych, wyrobu galanterii z tworzyw sztucznych, szycia rękawiczek, cerowania artystycznego, reperacji pończoch, gorseciarstwa, filmdruku na tkaninach i tworzywach organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy, Łąkowa 4 3749 k

KURSY kwalifikacyjne, przygotowujące do egzaminu na tytuł robotnika kwalifikowanego, czeladnicze i mistrzowskie we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, Łąkowa 4, tel. 289-05. 06, 07 3802 k

KURSY radiotechniczne I i II stopnia, telewizyjne, spawaczy acetylenowych, elektrycznych i windiuru, kreśleń technicznych, budowlanych i maszynowych organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy przyjmuje sekretariat kursów, Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05 3792 k

KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy przyjmują ośrodki kursów Łódź, Andrzeja Struga 4, Piotrkowska 24, Piotrkowska 262 (lokal ZMS), Sędziowska 8/10 (szkoła) 3795 k

PRACA

UCZEŃ lub uczennica zaawansowana do cukierni potrzebni. Oferty „12683" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12683 g

POMOCY domowej poszukuję. Boya-Żeleńskiego 2—25, godz. 18—20

REPASACZKA poszukuje pomieszczenia sklepowego na 4 godziny dziennie. Tel. 299-24 12820 g

POMOC domowa potrzebna. Kilińskiego 27/29 m. 20, godz. 18—20 12831 g

WYKWALIFIKOWANA pomoc do całkowitej opieki nad rocznym dzieckiem potrzebna na stałe. Tel. 443-31 12761 g

REPASACZKA wykwalifikowana do podnoszenia oczek potrzebna. Cerownia, Narutowicza 30 tel. 369-27 12751 g

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Oferty „12745" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

GOSPOSIA lub pomoc domowa do lekarza — potrzebna. Mickiewicza 12, m. 14, tel. 378-89

GOSPOSIA do 3-osobowej rodziny potrzebna. Warunki dobre. Referencje konieczne. Łódź, ul. Jaracza 65—6 12945 g

POMOC domowa z referencjami do lekarza potrzebna. Kilińskiego 93 m. 9 12880 g

RÓŻNE

SAMOCHODOWE blachar stwo, spawanie, wszelkie naprawy, wykonuje szybko — fachowo warsztat, Pabianicka 177 12496 g

TELEWIZORY naprawiam natychmiast. Tel. 226-99, A. Rymiszewski, ul. Główna 39 11675 g

URZĄDZENIE warsztatu mechanicznego w śródmieściu (2 tokarnie oraz różne narzędzia) — sprzedam lub przyjmę wspólnika. Oferty „12846" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 12846 g

URZĄDZENIE warsztatu ślusarskiego — sprzedam z powodu choroby. Obr. Stalingradu 86 12839 g

OBIEKT w Aleksandrowie nadający się na ogrodnictwo, hodowlę — sprzedam. Oferty „12832" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12832 g

Dnia 19 sierpnia 1964 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami

Ś. † P.

Maria Żelaźnicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. VIII. br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

12922/g

Dnia 19 sierpnia 1964 r. zmarła w wieku lat 74

Ś. † P.

Wiktoria Uznańska

z domu ŚLASKA

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu nastąpi dnia 22. VIII. br., o godz. 16, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Dnia 20 sierpnia 1964 r., zmarł, po krótkich cierpieniach w wieku lat 65 najukochańszy mąż, ojciec, dziadziuś

Ś. † P.

Zygmunt Milczarski

długoletni pracownik gastronomii „Orbis-Grand".

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. VIII. br. o godz. 15.45 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, WNUCZKA, ZIĘĆ i RODZINA

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR 7.15 (Traugutta 1) „Porwanie Sabinek" g. 19.15.

WYSTAWY

„GALERIA 20" (Piotrkowska 262). Wystawa malarstwa i sztuki użytkowej czynna godz. 10—18 z wyjątkiem niedziel.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa malarstwa — grafiki — rysunku rzeszowskiego okręgu ZPAP czynna g. 10—18.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) nieczynne. Zgłoszone wycieczki będą przyjmowane w godz. 9—14.

MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego" — czynne godz. 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Wystawa „Iliada i Odyseja w ilustracjach W. Borowskiego" czynna g. 9—15.

* * *

PALMIARNIA — g. 10—18

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6—10) czynne od godz. 9—16.

KINA

POLONIA — „Mysz, która ryknęła" od lat 12, (ang.) dod. „Życie trwa" (pol.) godz. 16, 18, 20

WISŁA — „Życie prywatne" od lat 16 (fr.) dod. „Van Gogh" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Cartouche zbójca" (panorama) od lat 14 (fr.) godz. 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Giuseppe w Warszawie" (panorama) od lat 9 (pol.) dod. „Rzecz niepospolita" (pol.) godz. 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Nie jedzcie stokrotek" (panorama) od lat 12 (USA) dod. „Pojedynek" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 20

STYLOWY-LETNIE „Foto-Haber" od lat 16 (węg.) dod. „Komu sukienkę" godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

TATRY-LETNIE „Na tropie policjantów" od lat 16 (ang.) godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) „Liczę na wasze grzechy" (panorama) (pol.) od lat 16, dod. „Barwy Pienin" (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA (Plonowa nr 18) „Kieszonkowiec" (fr.) od lat 16, godz. 19

DKM (Nawrot 27) „Harry i kamerdyner" (duński) od lat 12, godz. 17, 19

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Bronisław Wojciech Linke". „Chwila wspomnień 1945-46" II seria godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HALKA (Krawiecka 3-5) „Haszek i jego Szwejk" od lat 14 (radz.) dod. „Śladami Bircynowych wspominków" (pol.) g. 15.45, 18, 20.15

ŁDK (Traugutta nr 18) „Lupeni 1929 r." (panorama) (rum.) od lat 12 godz. 15, 17.30, 20

MEWA (Rzgowska nr 94) „Mąż swojej żony" (pol.) od lat 12, godz. 16, „Rozwodów nie będzie" (pol.) od lat 16, godz. 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Przepustka na ląd" od lat 12 (radz.) dod. „Na rodziny filmu" (radz.) godz. 15.45, 18, 20.15

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Madame Sans-Gene" (panorama) od lat 18 (franc.-wł.-hiszp.) dod. „Surogat" (jugosł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Powiatowa lady Makbet" (panorama) od lat 18 (jugosł.) dod. „Miasto" (pol.) godz. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Tysiąc oczu dr Mabuse" od lat 16 (NRF) dod. „Trzecia młodość" (pol.) godz. 15, 17.30, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Tajemnice Paryża" (panorama) od lat 14 (fr.-wł.) dod. „Diabły" (pol.) godz. 15.45, 18, 20.15

POLESIE (Fornalskiej 37) „Cinderella" (USA) od lat 7 (kol.) godz. 17 „Wyrok na VC" (jug.) od lat 16, godz. 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Z rąk do rąk" (NRF) od lat 18, g. 17, 19

ROMA (Rzgowska 84) „Żona dla Australijczyka" (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Powrót statku" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Lotna" od lat 16 (pol.) godz. 17, 19

STOKI (Zbocze) „Strzelba z Nevesinje" (panorama) od lat 12 (jugosł.) dod. „Gorąca strefa" godz. 16, 18, 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zbrodnia" (panorama) od lat 16 (wł.-franc.) godz. 15, 17.30, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) „Melonik i muzy" od lat 12 (ang.) dod. „Balony" (pol.) godz. 17.15, 19.30

STUDIUM (Park Poniatowskiego) „Żołnierz królowej Madagaskaru" (pol.) godz. 21

TATRY (Sienkiewicza 40) „Na podwórzu", „Król Drozdobrody", „W pogoni za jabłkiem", „Kura Piotrusia" g. 16, 17 „Ogniomistrz Kaleń" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Limanowskiego 37, Pl. Wolności 2, Rzgowska 147.

DYŻURY SZPITALI

I. Klinika Poł.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Górna, z Dzielnicy Widzew z 12 Rejonowej Poradni „K" oraz z Dzielnicy Bałuty z rejonowych poradni „K" IV Obwodu, z ulicy Z. Pacanowskiej, Marynarskiej i Liebelta.

Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Śródmieście, z Dzielnicy Widzew z 10 Rejonowej Poradni „K", ul. Zbocze 18 oraz z Dzielnicy Bałuty z ul. Sedziejowskiej 16.

Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Polesie, z Dzielnicy Widzew z 11 Rejonowej Poradni „K" oraz z Dzielnicy Bałuty z Poradni „K", ul. Snycerska 1/3 i ul. Bydgoska.

Chirurgia Południe — Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia Północ — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Klinika WAM, ul. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 334-09 od godz. 19 do 4.

TYDZIEŃ w TV

PONIEDZIAŁEK — 24 BM.

10.00 — „Aktorka księcia pana" — film fab. prod. radz. (Kat.). 11.20 — Przerwa. 17.43 — Program dnia (Ł). 17.45 — TV Magazyn Wojskowy (Pozn.). 18.15 — „Dawid i pan Macawber" — film (W). 18.40 — „Eureka" (W). 19.10 — „Kino Krótkich Filmów" (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Taternickie SOS" — progr. publ. (Kr.). 20.50 — Teatr TV: „Przyczynek do podróży Cocka" — komedia Jean Giraudoux (W). 22.10 — Dziennik (W).

WTOREK — 25 BM.

17.58 — Program dnia (Ł). 18.00 — „Aktorka księcia pana" — film fab. prod. radz. (od 16 lat) (Kat.). 19.20 — „Na półkach księgarskich" (W). 19.30 — „Śpiewa Tadeusz Woźniakowski" (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Wspomnienia o gwiazdach" (W). 20.50 — „Glob" (W). 21.05 — „PKF" (W). 21.20 — Koncert muzyki kameralnej (Pozn.). 21.55 — Dziennik (W).

ŚRODA — 26 BM.

10.00 — „Wielki Guy" — film z serii „Dr Kildare" (Kat.). 10.51 — Przerwa. 17.45 — Program dnia (Ł). 17.50 — „Chwila wspomnień" — rok 1949 — filmowa seria dokum. (W). 18.20 — „Przyjaźń" — magazyn polsko-radziecki (W). 19.00 — „Zespół Guy Lombardo" — film rozrywk. prod. USA (W). 19.30 — „Klakson" — magazyn motoryzacyjny (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Wielki Guy" — film z serii „Dr Kildare" (Kat.). 21.10 — Wszechnica TV: „Przed wrześniem" — program historyczny (W). 21.40 — Program „Muzycznego 20-lecia" z cyklu: „Wybitni artyści polscy" pt. „Andrzej Bachleda" (W). 21.55 — Dziennik (W).

CZWARTEK — 27 BM.

17.58 — Program dnia (Ł). 18.00 — Program dla dzieci: 1. Przed szkołą: „10 minut u Magdy", 2. „Zrobimy to sami" (W). 18.30 — Kilka słów o programie TV (W). 18.50 — „Spotkania z przyrodą" — program filmowy (W). 19.20 — „Satelity" — reportaż (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Nauka pływania" (W). 20.40 — Teatr „Kobra": „Pociąg widmo" Arnolda Ridley'a. Widowisko sensacyjno-kryminalne (W). 21.50 — PKF (W). 22.00 — Dziennik (W).

PIĄTEK, 28 BM.

17.58 — Program dnia (Ł). 18.00 — Wszechnica TV: „Czas" (W). 18.30 — „Kuźnia olimpijska" (W). 18.50 — „Pozdrowienia od ciebie" — film estrad. prod. NRD (W). 19.15 — Telekorespondencje (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.25 — I Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych — „Koniec księgi VI" — sztuka Jerzego Broszkiewicza. Transmisja z Teatru Starego im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie. Ok. 22.45 — Dziennik (W).

SOBOTA — 29 BM.

10.00 — „Komu śpiewają skowronki" — film fab. prod. węg. (od 14 lat) (W). 11.30 — Przerwa. 17.03 — Program dnia (Ł). 17.05 — Program tygodnia (W). 17.30 — „Moskiewskie wieczory" (Moskwa). 18.00 — „O przygotowaniach radzieckich olimpijczyków" (Moskwa). 18.35 — „Wyprawy telewizyjnych przyjaciół" (W). 19.00 — „Cztery plaże" — film polski (W). 19.20 — Z cyklu „Portrety": „Arnold Zweig" (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — Wieczorne rozmowy (W). 20.35 — „Mój teatr" — film krótkom. prod. polskiej (W). 21.00 — Program rozrywkowy (W). 22.00 — Dziennik (W). 22.05 — „Obława" — film fab. prod. franc. (dozw. od lat 18) (W).

NIEDZIELA — 30 BM.

11.58 — Program dnia (Ł). 12.00 — Sprawozdanie sportowe (W). 13.45 — Przerwa. 14.58 — Program dnia (Ł). 15.00 — Niedzielna Biesiada (W). 15.45 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Po wakacjach" — widowisko lalkowe Anny Chodorowskiej (W). 16.15 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów hippicznych (Budapeszt). 17.25 — „Spotkanie z Gene Kellym" — film estrad. prod. USA (W). 18.00 — „Chwila wspomnień" — rok 1950 — filmowa seria dokum. (W). 18.30 — „Prezentujemy młodych" — progr. muzyczny (W). 19.00 — „Zapraszamy do studia" — teleturniej (W). 19.50 — „Dobranoc" (W). 20.00 — Dziennik i wyniki „Toto-Lotka" (W). 20.20 — „Ludzie i zdarzenia" — reportaż filmowy (W). 20.35 — „Gertie szuka złota" — film fab. prod. USA (W). 21.40 — Sportowa Niedziela i „Totalizator Sportowy" (W).

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Dziś mistrzostwa Polski na torze

Jutro XIX Wyścig „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii

Kadra narodowa na starcie

Dwa dni wielkich emocji kolarskich przeżyją łódzcy kibice sportowi. Dziś o godz. 19 w Helenowie rozpoczną się długodystansowe torowe mistrzostwa Polski, a jutro na autostradzie walczyć będą najlepsi szosowcy o puchar „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii. Obydwie te imprezy są jednym z ostatnich egzaminów naszej kadry narodowej przed mistrzostwami świata i startem w Igrzyskach Olimpijskich.

Dziś w mistrzostwach torowych rozegrane zostaną wyścigi na 50 km seniorów i 25 km juniorów.

W XIX wyścigu „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii startować jutro będzie ponad 300 zawodników. W wyścigu głównym mamy zapewniony udział wszystkich prawie kadrowiczów. Na ich liście znajdujemy nazwiska takie, jak:

Palka, Magiera, Gazda, Bławdzin, Kudra, Beker, Zapała, Kedel i Gawliczek.

Razem z zawodnikami i trenerem Wandorem przyjedzie również trener i mechanik w jednej osobie Henryk Łasak.

Wczoraj zwiększyła się jeszcze bardziej lista zgłoszonych zawodników.

A oto pozostałe zgłoszenia:

RKS Orzeł: Sztompka.

KS Błyskawica Gliwice: Szopa i Mysłek.

LZS Bydgoszcz: Paliwoda, Krystosiak, Drążkowski, Szablewski, Sochan, Olszewski.

Sparta Wrocław: Jeziorowski, Borgul, Kierzkowski, Sawa, Dubicki, Dziedziński i Wawrzyniak.

KS Górnik Turcovia: Rawczewski, Sakuła.

LZS Strzelce: Szurko, Kubiczyk, Walendzik, Szut.

W jutrzejszym wydaniu „Dziennika Łódzkiego" zamieścimy pełną listę startową zawodników, biorących udział w wyścigu głównym.

Wszystkie trzy wyścigi, to znaczy dla niestowarzyszonych juniorów oraz dla licencji I i II rozegrane zostaną na autostradzie między ulicami Nowotki i Wojska Polskiego. Start wyścigu dla niestowarzyszonych o godz. 8.30, dla licencji III i IV o godz. 9.30, a wyścigu głównego o godz. 11.30.

Nagrody, nagrody...

Oto dalsi ofiarodawcy nagród na XIX Wyścig Kolarski „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii:

Łódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki,

Spółdzielnia Pracy „Budomontaż",

Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego,

Łódzki Związek Spółdzielni Pracy,

„Ewa" — Fabryka Kosmetyków.

Już dziś 2 mecze

Cracovia gościem łodzian

Cracovia była zawsze mile widzianym w Łodzi gościem. Także wtedy, gdy jej piłkarzom hołdy składali najwybitniejsi eksperci, jak i wówczas, gdy Załucki mógł z westchnieniem żalu wspominać dawne, dobre czasy. Jakiekolwiek byłyby losy drużyny „pasiaków", zawsze budzi ona uznanie wśród prawdziwych smakoszów futbolu.

Tak będzie zapewne i jutro, gdy znów ujrzymy Cracovię w mistrzowskim meczu. Wystąpi ona przeciw Startowi na stadionie przy ul. Teresy.

Początek zawodów o godz. 18. Sędzią zawodów będzie p. Grodecki z Wrocławia.

Już dziś rozpocznie się druga kolejka mistrzostw tej klasy. W Lublinie Lublinianka spotka się z MZKS Gdynia, a w Wałbrzychu Górnik grać będzie z Arkonią.

Jutro spotkają się:

Victoria Jaworzno — Garbarnia, Stal Mielec — Polonia, Lechia — GKS, Raków — Thorez.

Szadkowski jedzie w sukurs

na meczu ŁKS—Zagłębie

Sprawozdawcy podkreślają zgodnie, że krakowski arbiter, Lipski, nie stanął na wysokości zadania, prowadząc spotkanie Ruch — ŁKS. Również „Przegląd Sportowy" odnotował zbyt tolerancyjny stosunek arbitra do licznych fauli popełnionych przez piłkarzy Ruchu.

Tolerancja sędziego musiała pociągnąć za sobą niemiłe następstwa. Już w trakcie gry ofiarą padł Kowalski i musiał opuścić boisko, na szczęście jednak tylko na pewien okres.

Lista strat ŁKS nie kończy się jednak na Kowalskim. Również drugi obrońca ŁKS, Gutowski doznał kontuzji. Wprawdzie wytrwał on na posterunku do końca spotkania, lecz później okazało się, że został poszkodowany w stopniu, który wyklucza jego udział w niedzielnym meczu z Zagłębiem.

Trener Foryś, nie mając pod ręką odpowiedniej rezerwy, zawezwał z Łodzi posiłki i wczoraj wyekspediowano do Katowic Szatkowskiego. A więc drużyna ŁKS odmłodzona o jeszcze jednego zawodnika, poddana zostanie ciężkiej próbie w niedzielnym spotkaniu. **Rm.**

Nowinki olimpijskie

Węgierska ekipa olimpijska będzie się składała z 274 osób. Do Tokio wyjedzie 163 zawodników i 34 zawodniczki oraz 77 działaczy, trenerów, lekarzy i masażystów. Będzie to liczniejsza ekipa Węgier, niż na olimpiadzie w Londynie i Melbourne, natomiast nieco mniejsza od ekip, które reprezentowały kraj ten w Helsinkach i Rzymie.

M. in. do Tokio pojedzie 19 lekkoatletów i 11 lekkoatletek, 11 zapaśników, 5 bokserów, 7 ciężarowców, 8 strzelców, 21 szermierzy (16 mężczyzn i 5 kobiet), 9 pływaków i 8 pływaczek, a także drużyny koszykówki, piłki nożnej i piłki wodnej.

* * *

Portugalski Komitet Olimpijski podał do wiadomości, że kraj ten będzie reprezentowany na olimpiadzie w Tokio przez nieliczną grupę sportowców w żeglarstwie, strzelectwie, pływaniu oraz prawdopodobnie w lekkiej atletyce.

* * *

Zawodnicy, którzy mają startować w olimpijskim konkursie rzutu młotem, będą rzucali młotami produkcji radzieckiej. Organizatorzy olimpiady zamówili w leningradzkiej wytwórni sprzętu sportowego 6 młotów, które wysłane zostaną do Tokio w końcu sierpnia.

Radio i telewizja

SOBOTA, 22 SIERPNIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.50 „Rozmowy na tematy prawne". 9.00 Melodie A. Eszpaja. 9.20 Koncert muz. lud. 10.00 Mówi Technika. 10.10 Koncert muz. rozrywkowej. 11.00 Pogodne melodie. 11.50 Aud. „Rodzice a dziecko". 12.05 Wiad. 12.15 Rolniczy kwadrans. 13.00 A. Dworzak—Tańce słowiańskie z op. 72. 13.20 (Ł) Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Mandolinistów ŁRPR. 14.00 „Niezapomniane strony" — „Zagadka literacka". 14.30 Rep. z Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach. 15.00 Wiad. 15.10 Sportowcy wiejscy na start. 15.30 Z życia ZSRR. 16.20 Dworzak: „Południe" — poemat symf. op. 108. 16.35 Progr. młodz. „Uśmiech i melodia". 17.00 Wiad. 17.05 „Pod rozwagę opinii". 17.25 „Agnieszka, córka Kolumba" — odc. pow. 17.45 „Pięć minut o wychowaniu". 17.50 Publ. międzynarodowa. 18.00 Aud. poświęcona pamięci L. Szenwalda. 19.00 „Zielony Magazyn". 19.15 „Wędrówki muzyczne po kraju". 20.00 Dziennik. 20.26 Sport. 20.35 „Zgaduj zgadula". 22.05 Zespół do nagrań pol. muz. rozr. „Studio M 2". 22.35 Melodie i piosenki Bukaresztu. 23.00 Wiad. 23.10 Muzyka.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi". 8.50 Muzyka. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publ. międzynarodowa. 10.00 L. Spohr: Oktet E-dur. 10.30 Wiązanka melodii z opt. „Narzeczona kozaka". 10.40 „Powrót" opow. Demostenesa Botera. 11.00 Koncert chopinowski. 11.30 A. Scarlatti — Koncert F-dur. 11.40 Ekonom. problem tygodnia. 12.05 Wiad. 12.15 Aud. muz. lud. 12.35 „Urząd a człowiek" aud. 13.00 Melodie rozrywkowe. 13.20 „Kultura pilnie poszukiwana". 13.45 (Ł) Inform. dnia. 13.50 (Ł) Aktualności łódzkie. 14.05 (Ł) Koncert muz. pol. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Fragm. baletu op. 67 „Pory roku". 15.30 Dla dzieci słuchow. pt. „Zwycięstwo". 16.00 Wiad. 16.05 Wypowiedzi ambasadora RRL w Polsce z okazji święta narodowego Rumunii. 16.15 Muz. rumuńska. 16.25 Aud. poetycka. 16.35 Żołnierska piosenka. 17.10 (Ł) „Sportowy bilans miesiąca". 17.30 (Ł) Aktual. łódzkie. 17.50 (Ł) Odtworzenie koncertu rozrywkowego Ork. ŁRPR z udziałem solistów. 18.30 (Ł) Aud. tygodnia. 18.50 Felieton M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i aktual. 19.30 „Matysiakowie" odc. pow. 20.00 Koncert operowy z nagrań Ork. i Chóru PR w Krakowie. 20.30 Muz. tan. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Sport. 21.40 Gra zespół J. Miliana. 22.00 Radio-variete. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiad. 24.00 Muz. tan.

TELEWIZJA

10.00 „Jutro będzie za późno" — film fab. włoski, od lat 16 (W). 11.40 Przerwa. 16.55 Program tygodnia (W). 17.10 Przemówienie ambasadora Rumuńskiej RL z okazji święta narodowego RRL (W). 17.30 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatl. o Memoriał Janusza Kusocińskiego (W). 20.15 Dobranoc (W). 20.25 Dziennik TV (W). 20.45 „Klaps" — magazyn aktualn. filmowych (W). 21.15 „Znane i lubiane" — progr. rozr. Piosenki filmowe prezentuje J. Michotek (W). 22.05 Wiadomości (W). 22.10 „Jutro będzie za późno" — film fab. włoski, od lat 16 (W).

Dzisiejsze imprezy sportowe

KOLARSTWO. Długodystansowe mistrzostwo Polski na torze w Helenowie. Początek godz. 19.

PŁYWANIE. Mistrzostwo Polski juniorów na pływalni Anilany (ul. Sobolowa). Początek godz. 10 i 17.

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

— Jak to? Byłem przekonany, że Jennison... — powiedział John.

— Nie. Nie prosiłam go o to — odparła i po dłuższym milczeniu dokończyła: — Muszę ci zresztą wyznać, że ostatecznie... nie wychodzę za mąż za pana Jennisona.

Po plecach Johna przebiegł zimny dreszcz. Dobry Boże... ten pocałunek! Czyżby Barbara go źle zrozumiała? Właściwie, jego zdaniem, to była drobnostka! Ot, po prostu taki „braterski" odruch, przynajmniej tak się zapowiadało początkowo. Barbara jest uroczą dziewczyną, to prawda, ale to kuzynka, należy do tej samej co on rodziny, a kuzyni nie powinni się pobierać, bez względu na to, jak dalekie byłoby to pokrewieństwo. A poza tym jest przecież Agata. Z Agatą był związany węzłami honoru. W jakąż kabałę się wpakował!

— Bardzo mi przykro, że tak się stało... — zaczął niepewnym tonem. — Obawiam się, że to trochę z mojej winy...

— Oh, nic podobnego! — zaprotestowała.

— Ale chyba pan Jennison z pewnością to właściwie zrozumiał? Wie, że jesteśmy ze sobą spokrewnieni i że to co widział wczoraj wieczorem, nie ma, no, właściwie nie ma znaczenia.

Bardzo był z siebie dumny i uważał, że doskonale się z całej tej niemiłej historii wykręcił.

— Jeżeli nie masz nic przeciwko temu — powiedziała Barbara — to wolałabym już więcej tego tematu nie poruszać. Harry i ja nie pobierzemy się, w każdym razie nie teraz. I jeżeli zechciałbyś pomówić w moim imieniu z panem Brade'em...

— Ależ oczywiście! — obiecał John. — Zrobię to nawet od razu, nie zwlekając...

Bardzo mu była na rękę perspektywa „ucieczki", gdyż księżyc właśnie już wschodził nad tym „miejscem pełnym uroku".

Kiedy szedł wzdłuż plaży, powtarzał sobie w duchu, że należy być ostrożniejszym i, jak powiedział Chan, ubrać się w zbroję ochronną. W tych dalekich, tropikalnych krajach czynami kierują dziwne impulsy — uleganie im byłoby słabością i prowadziłoby w konsekwencji do nieuniknionych komplikacji. A oto już pierwsza: Barbara i Jennison pokłócili się, przyczyna jest jasna. Stanowczo musi być w przyszłości ostrożniejszy.

W hotelu „Reef and Palm" pan Brade i jego żona siedzieli na pierwszym piętrze, w najodleglejszym rogu werandy. John Quincy udał się do nich na górę.

— Czy mógłbym z panem chwilę pomówić, panie Brade? — zapytał.

Pan Brade miał minę, jak gdyby wyrwano go nagle z głębokich marzeń. Spojrzał do góry, na Johna, i powiedział:

— Ach, oczywiście... bardzo proszę...

— Nazywam się John Quincy Winterslip. Miałem już przyjemność poznać pana.

— Ach, tak, tak! — Brade wstał i potrząsnął ręką Johna. — Moja kochana... — zwrócił się następnie do żony, która i tak, rzuciwszy okiem na Johna, szybko wyszła z werandy. Młody człowiek był trochę urażony, w Bostonie nikt nie ośmieliłby się zrobić takiego afrontu Winterslipowi...

— Proszę, niech pan siada — powiedział Brade, trochę zmieszany zachowaniem żony. — Spodziewałem się, iż ktoś z Winterslipow wkrótce mnie odwiedzi.

— To zrozumiałe. Zapali pan? — John Quincy wyjął papierośnicę, a kiedy już obaj palili, usiadł na fotelu przy panu Brade. — Przyszedłem tu, jak pan się zapewne domyśla, w związku z historią, jaką pan opowiedział w sobotę wieczorem.

— Historią? — wybuchnął Brade.

— Proszę mnie mylnie nie rozumieć — uśmiechnął się John. — Absolutnie nie kwestionuję prawdziwości pańskich słów. Chciałbym jedynie zwrócić pana uwagę, Brade, że chyba pan zdaje sobie sprawę z tego, iż dochodzenie swoich pretensji na drodze sądowej nastręczyłoby wiele trudności. Lata osiemdziesiąte, to już kawał czasu!

— Uwaga pana jest całkiem słuszna — zgodził się Brade. — Przypuszczam jednak raczej, że rozprawa sądowa byłaby niepożądaną reklamą dla rodziny Winterslipów.

— Otóż to! — przytaknął John Quincy. — Jestem tutaj na prośbę panny Barbary Winterslip, jedynej spadkobierczyni Dana Winterslipa. To niezwykle szlachetna dziewczyna, proszę pana...

— Absolutnie nie mam zamiaru tego kwestionować — przerwał mu niecierpliwie Brade.

— I jeżeli pańskie wymagania są rozsądne... — John Quincy zawiesił na chwilę głos i pochylił się bliżej sąsiada: — Jakie są właściwie pańskie żądania, panie Brade?

Brade przygładził swe siwe wąsy.

— Żadne pieniądze nie zdołają wyrównać krzywdy, jaką nam wyrządził Dan Winterslip — powiedział. — Jestem jednak już starym człowiekiem i wiele by dla mnie znaczyła pewność, iż mam zapewnioną starość. Nie jestem chciwy, zwłaszcza kiedy Dan Winterslip znalazł się już poza moim zasięgiem. Chodzi o kwotę dwudziestu tysięcy funtów. Nie wspomnę już o procentach narosłych w ciągu przeszło czterdziestu lat. Tak więc, sądzę, że kwota stu tysięcy dolarów nie byłaby żądaniem wygórowanym.

John Quincy zastanowił się dłuższą chwilę.

— Nie mogę wypowiadać definitywnego zdania bez porozumienia się z moją kuzynką, mnie jednak osobiście kwota ta wydaje się najzupełniej uczciwa. Nie wątpię, że Barbara zgodzi się ją panu wypłacić... — John zauważył, że szare, zmęczone oczy pana Brade'a błysnęły w półmroku panującym na werandzie — natychmiast po zaaresztowaniu zabójcy Dana Winterslipa — dokończył szybko.

— Co pan powiedział? — zerwał się na równe nogi Brade.

— Że Barbara prawie na pewno wypłaci panu tę kwotę, skoro tylko ta zagadka zostanie wyjaśniona. Chyba pan nie przypuszczał, że stanie się to wcześniej? — John Quincy także wstał.

(62) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76.. Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka". RSW „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

F-12 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. W.